Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok XIV. Wilno, Wtorek 20-go maja 1930 r. Nr. 115

DZIENNIK WILEŃSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedzielę od 12 — 1 pp. „Dziennik Wileński" wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnoszeniem i przesyłką pocztową Zł. 4 gr. 50, za granicę 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem 6 łam 25 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 łam. 15 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej, zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Administracja nie bierze odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.

MAJĄTEK WIELKIE SOLECZNIKI
KAROLA WAGNERA
Z dniem 26 maja b. r. zacznie dostarczać do Wilna:
MLEKO ŚWIEŻO BUTELKOWANE w litrowych butelkach hermetycznie zamkniętych aluminjowym zaworem.
MLEKO DUBELTOWE o zawartości 6 proc. tłuszczu.
ŚMIETANKĘ PASTERYZOWANĄ o zawartości 15 proc. tłuszczu.
Obora wybitnie zdrowa, znajduje się pod dozorem lekarza weterynarji. Krowy wyłącznie młode, racjonalnie żywione zdrową paszą, sianem z traw szlachetnych, latem na sztucznych pastwiskach. — Butelkowanie odbywa się w majątku bezpośrednio po udoju przy niskiej temperaturze chłodzenia. W czasie udoju i butelkowania mleka przestrzeganą jest jak ajwiększa czystość i hygjena.
Powyższe produkta mleczne sprzedawane będą w następujących sklepach:
1) **Dom Handlowy K. Węcewicza** — ul. Mickiewicza 7.
2) **Sklep spożywczy W. Pietkiewicz** ul. Mickiewicza 15.
3) **Sklep spożywczy F. Rupejko i W Konstantynowicz** ul. Mickiewicza 31.
4) **Sklep kolonjalny Zwiedryński** ul. Wileńska 26.
5) **Warszawska Spółka Mleczarska** ul. Zamkowa 3.
6) **Mleczarnia „Gastronomja" W. Łojko** ul. Niemiecka 2.
7) **Mleczarnia „Gastronomja" W. Łojko** Filja ul. S-to Jańska 2.
8) **Piotr Kalita** ul. Wielka 19.
9) **Mleczarnia „Ziemianin"** ul. Wielka Pohulanka 6.
10) **Mleczarnia W. Urbanowicz** ul. Wielka Pohulanka 27.
11) **Dom Handlowy St. Bieliński** — ul. Zarzecze 7.
12) **Sklep kolonj. I. Pczyckiego** ul. Jagiellońska 6.
13) **Cukiernia Ch. Kodesz** ul. Jagiellońska 1.
14) **Sklep Win. Kolonj. St. Stojak** ul. Ostrobramska 11.
UWAGA: Dla dogodności Konsumentów mleko może być dostarczane do mieszkań. Zgłoszenia i informacje kierować: — W. Wińcza, ul. Kalwaryjska 15.

Od Administracji.

Do dzisiejszego numeru gazety „DZIENNIK WILEŃSKI" dołączyliśmy dla wszystkich prenumeratorów zamiejscowych blankiet nadawczy P. K. O. Konto 80.187 dla załatwienia opłaty należności za prenumeratę. Prenumerata miesięczna z przesyłką 4 zł. 50 gr. Nieopłacone egzemplarze będą z dniem 1-ym czerwca 1930 r. wstrzymane.

KIEDY NASTĄPI ZWOŁANIE SEJMU.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Dekret o zwołaniu sesji parlamentarnej oczekiwany jest w czwartek lub piątek. Posiedzenie Sejmu odbędzie się więc prawdopodobnie dnia 27 b. m. t. j. we wtorek.

Odrzucenie protestu wyborczego.

(Tel. od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Sąd Najwyższy odrzucił protesty przeciwko wyborom w Białej Podlaskiej.

Szef sztabu finlandzkiego w Warszawie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Przybył do Warszawy szef sztabu generalnego finlandzkiego gen. Wallenius, którego podejmował obiadem szef sztabu głównego gen. Piskor.

Delegacja łotewska.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Bawi w Warszawie delegacja Tow. polsko-łotewskiego pod przewodnictwem M. Skujenieka, Arweda, Borga i Purwitza.

Dyrektor krakowskiej Izby handlowo-przemysłowej.

(Telefonem od własnego korespondenta)

WARSZAWA. Dyrektorem Izby handlowo-przemysłowej w Krakowie mianowany został poseł Henryk Mianowski.

Wynik wyborów w okręgu łuckim.

ŁUCK, 19.V. (Pat.). Wyniki głosowania w okręgu wyborczym 57 w powiecie łuckim: Liczba głosów uprawnionych do głosowania — 111.080, oddano głosów ważnych 35.895, nieważnych—749. Ogólna frekwencja — 33%. Na poszczególne listy padło: Nr. 3 (Wyzw.)—2.914 głosów, Nr. 4 (Bund)—2 gł., Nr. 5 (Selrob-prawica)—16, Nr. 18 (Blok Mniejszości Nar.)—11.959, Nr. 20 (Rosjanie)—314, Nr. 22 (Ukr. Soc. Rad. Partja)—6.543, Nr. 36 (Selrob Jedność)—13.147. W powiecie rowieńskim uprawnionych do głosowania—97.331, oddano gł. ważnych 32.103, nieważnych 1.193. Frekwencja—35%. Na poszczególne listy padło: Nr. 3—1.300 głosów, Nr. 4—4, Nr. 8—263, Nr. 18—12.103, Nr. 20—391, Nr. 22—16.026, Nr. 36—1.930. W powiecie kostopolskim uprawnionych do głosowania—60.892, oddano głosów ważnych 21.132, nieważnych—391. Frekwencja—35%. Na poszczególne listy padło: Nr. 3—6085, Nr. 8—69, Nr. 18—8.170, Nr. 20—242, Nr. 22—5.744, Nr. 36—818 głosów.

Wobec tego do sejmu wybrani zostali następujący posłowie: z listy Nr. 18 (Blok Mniejsz. Nar.) Ławrentij Serwetnik, felczer, Aleksader Drozdowski, rolnik, Rotfeld Maurycy. Z listy Nr. 22 (Ukr. Soc. Rad. Partja)—Jan Własowski, nauczyciel, — Antoni Niwiński, kooperatysta. Z listy Nr. 36 (Selrob — Jedność) — Michał Turdeła, dziennikarz.

Sprawa przywozu i wywozu.

WARSZAWA, 19.5 (Pat). Jak wiadomo, na międzynarodowej konferencji w Paryżu w grudniu ubiegłego roku w sprawie wprowadzenia w życie konwencji o zniesieniu zakazu i ograniczeń przywozu i wywozu, rząd polski złożył deklarację, że gotów jest przeprowadzić z innemi państwami rozmowy, mające na celu znalezienia sposobów, któreby umożliwiły Polsce wprowadzenie w życie wspomnianej konwencji. W związku z tą deklaracją i w związku z oświadczeniem posła niemieckiego w Warszawie Rauschera, co do gotowości Niemiec przeprowadzenia podobnej rozmowy, rząd polski w dniu 17 b. m. zwrócił się za pośrednictwem swego posła w Berlinie do rządu Rzeszy z propozycją podjęcia rokowań, mających na celu umożliwienie Polsce wprowadzenia w życie międzynarodowej konwencji i zaproponował rozpoczęcie rozmów w Berlinie 21 b. m.

Otwarcie konferencji paneuropejskiej w Berlinie.

BERLIN, 19.5 (Pat). W otwarciu konferencji paneuropejskiej wzięli udział delegaci wszystkich państw europejskich z udziałem przedstawicieli rządu Rzeszy i rządów krajów związkowych, członkowie korpusu dyplomatycznego, liczni parlamentarzyści politycy i finansiści. Zebranych powitał minister spraw wewnętrznych dr. Wirth, powiadając między innemi, że rząd Rzeszy przykłada wielkie znaczenie do memorandum Brianda.

Wrażenia pokojowego memorandum Brianda.

LONDYN, 19.V, (Pat). Memorandum Brianda nie wywołało wielkiego entuzjazmu w Londynie, spotykając się raczej z chłodnem przyjęciem ze strony prasy. Dzienniki otwarcie podają w wątpliwość, czy realizacja projektu Brianda jest pożądana. Żaden dziennik nie przemawia za udziałem Anglji w proponowanej przez Brianda federacji. „Daily Telegraph" jest zdania, że wszystkie korzyści, jakie mogłyby wyniknąć z proponowanej przez Brianda federacji, mogą być osiągnięte dzięki Lidze Narodów. Narody Europy—według „Daily Telegraph" nie dojrzały jeszcze do wielkiej idei, wysuwanej przez Brianda „Times" pisze, że mało jest prawdopodobnem, by Anglja stała się rzeczywistym członkiem federacji.

Wielka mowa Mussoliniego.

FLORENCJA. (Pat.) Mussolini wśród niemilknących owacyj rozentuzjazmowanych tłumów, wygłosił z balkonu Palazzo Vecchio na Piazza Signoria wielką mowę, skierowaną do faszystów i mieszkańców Florencji; pierwszą część swej mowy Mussolini poswięcił omówieniu dzieł, dokonanych przez faszyzm w ciągu 8-miu lat pozostawiania jego u steru władzy, następnie zaś oświadczył, co następuje:

Wewnątrz kraju nie mamy już wrogów, którzyby ważyli się pokazywać z otwartą przyłbicą. Co się zaś tyczy tych włochów, którzy będąc naszymi wrogami, przebywają poza granicami kraju, to wśród nich należy odróżnić dwie kategorje, po pierwsze przywódców, którymi pogardzamy i których lekceważymy, i powtóre szerokie masy, co do których można być pewnym, że pogodzą się one w końcu z żelazną rzeczywistością naszego ustroju liktorskiego (entuzjastyczne owacje). Są jeszcze i inni wrogowie: przedewszystkiem—fenomenalna ignoracja tych wszystkich, którzy, zagranicą, chcą osądzać faszyzm i którzy wciąż jeszcze myślą, że jesteśmy małym narodem, a dotychczas nie dostrzegli, że już zbliżamy się do liczby 43 miljonów dusz. Są tacy, co mniemają, że nasz ruch jest wstecznictwem, podczas gdy w istocie jest on rewolucją. Mniemają, że ma się tu do czynienia ze zjawiskiem tyranji, podczas gdy w rzeczywistości zachodzi tu fakt, że cały naród rządzi sam sobą. Mniemają, że nie jesteśmy zdolni do poświęceń nawet większych od tych, które już dźwigaliśmy, ażeby dojść do Vittorio Veneto (niemilknące owacje).

Nie może być dla dumy narodu włoskiego nic więcej obrażającego, jak dopuszczać myśl, że nasz ostatni program morski nie będzie zrealizowany (oklaski). Otóż tu, na ten miejscu, ponownie stwierdzam, że ten program będzie zrealizowany co do tonny (żywe oklaski) i że 29 jednostek morskich z naszego nowego programu będą spuszczone na wodę, — albowiem wola faszystów jest nie tylko żelazna i zdecydowana, ale jest też matematycznie obliczona; a także i dlatego, ponieważ wola nasza, napotykając po drodze na przeszkody, nie tylko nie zniechęca się przez nie, lecz przeciwnie wzmaga się pod ich wpływem, a wreszcie i dlatego, ponieważ — jestem tego pewien—naród włoski byłby zdolny nawet do wyjątkowych poświęceń, aby tylko nie pozostawać nadal więźniem na morzu, jak to było z Rzymem. (tłumy głośno potakują).

Włochy faszystowskie są obecnie organizmem, tak spojonym we wszystkich swych siłach, że nie można ich zaatakować, nie ściągając na siebie śmiertelnego niebiezpieczeństwa (tłumy krzyczą: tak, tak). Czarne koszule! odbyliśmy tutaj pierwszy kongres włoskich faszystowskich związków walki, rzucając w ten sposób wspaniałe, dumne wyzwanie całemu staremu światu, pełnemu bojaźni i niemocy, a nie decydującemu się umrzeć. Jaka cudowna, zaiste, droga przebyta została w ciągu tych ostatnich 11-tu lat! Ale cnoty faszyzmu i nasza zdolność odradzania się i odnawiania się wciąż trwają. Nam nie wolno spocząć! (tłum krzyczy: nigdy). Jest to nam surowo wzbronione,—nietylko z powodu leżących przed nami zadań wewnętrznopaństwowych, ale również z powodu coraz to nowych a zawsze niespodziewanych wybuchów płomieni, ukazujących się naokoło ze wszystkich stron na horyzoncie światowym.

Jutro rano będziecie tu oglądali rewję naszych wojsk, rewję bardzo imponującą. Ja tej rewji chciałem i ja ją zarządziłem, albowiem jakkolwiek słowa są rzeczą piękną, nawet bardzo piękną, to jednak karabiny, mitraljezy, okręty, samoloty i armaty są rzeczą jeszcze piękniejszą (oklaski). Albowiem prawo—o ile mu nie towarzyszy siła—jest tylko czczem słowem, a już Macchiavelli powiedział, że prorocy bez broni zginęli. Takie lekcje historji i doświadczenia są w szczególny sposób wymowne i sugestywne.

Jutro rano, przy okazji sprezentowania włoskich sił zbrojnych, cały świat zobaczy stanowcze i wojenne oblicze Włoch faszystowskich. Wyłącznie Włochy faszystowskie i potężnie uzbrojone będą zdolne postawić tę prostą alternatywę: Albo drogocenna przyjaźń, albo wrogość i ciężka walka.

Ostatnie słowa mowy tłum nagradza niemilknącemi oklaskami i owacjami.

Sejm i Rząd.

P. Okulicz nie jest dyrektorem dep. wyznań.

W związku z informacją prasy warszawskiej, powtórzoną przez nas, jakoby w min. oświecenia było obecnie dwóch dyrektorów departamentu wyznań: hr. Franciszek Potocki i p. Okulicz, agencja „Iskra" wyjaśnia, iż tak nie jest:

P. K. Okulicz, kiedy był posłem, miał urlop bezpłatny, od 30 kwietnia zaś przeszedł w stan nieczynny.

Popierajcie Polską Macierz Szkolną
Wileńska 15—5.

Po procesie Józefa Wójcika.

Precedensy.

Minister sprawiedliwości, p. Stanisław Car, spopularyzował w Polsce precedens, jako określenie dla tych subtelnych „odczuć" i „wyczuć", które system pomajowy tak chętnie przeciwstawia literze prawa. A przeto, zamiast analizować wyrok, jaki zapadł w głośnej sprawie p. Józefa Wójcika, sądzonej przez warszawski Sąd Apelacyjny dnia 10 maja r. b., przypatrzmy się „precedensom", które zostały ujawnione na przewodzie sądowym.

Po Warszawie krąży następująca anegdota:

Niejaki p. Krugman przestudjował uważnie zeznania mjr. Buchowskiego, dotyczące instrukcji, jakie mieli otrzymać przed wyjazdem do Piastowa porucznicy Nowaczyński i Cebrowski. A kiedy między nim i jego konkurentem z branży galanteryjnej, panem Walzmanem, wynikła sprzeczka, zaperzony pan Krugman ostrzegł go:

— Walzman, jak ty nie przestaniesz, to ja ci przyślę sekundantów. To oni ci nabiją m...!

A teraz zdarzenie autentyczne:

Ulicą Warecką szedł po udanej libacji zawiany jegomość. Ujrzawszy przed jednym z domów stojącą limuzynę i sądząc, że to zwyczajna taksówka, wsiadł do niej, niezauważony przez szofera, poczem natychmiast zasnął. Nagle zbudził go potężny cios. Okazało się, że automobil czekał na pewnego dygnitarza, popularnego w stolicy nietyle dzięki funkcjom, które pełni, ile kolizji, jaką miał na tem tle z b. kolegami, wojskowymi. Ten ujrzawszy w samochodzie nieznaną osobistość, przedewszystkiem wydobył rewolwer („Sicher ist sicher, powiedział Mannlicher"), a następnie, wezwawszy do pomocy również uzbrojonego kierowcę, zaczął okładać bez litości intruza. Przechodnie, widząc masakrę człowieka, ledwie trzymającego się na nogach, przez dwóch osobników z browningami, wszczęli alarm. Sprawa oparła się o komisarjat. Awanturników po spisaniu protokółu wypuszczono na wolność. A kiedy świadkowie zajścia wyrazili zdziwienie, że wolno się znęcać nad bezbronnym, obecny przy badaniu wyższy urzędnik policyjny rozproszył te wątpliwości oświadczeniem:

— Cicho. Proszę się rozejść. To jest sprawa honorowa!

Już fakt, że Sądy koronne musiały w dwóch instancjach ustalać rodzaj misji wysłańców pułk. Ulricha, o których zachowaniu i poufnych wynurzeniach świadkowie, zbadani pod przysięgą, opowiedali rzeczy wprost sensacyjne, dowodzi zupełnego spaczenia zasad t. zw. „postępowania honorowego" nawet w sferach, które w tej dziedzinie pragnęłyby uchodzić za wyrocznię. Na pierwszy list Wójcika odpowiada się obrazą, co już samo przez się przeczy zwyczajom honorowym i ogłasza się go za człowieka umysłowo chorego, a więc daskwalifikuje jako duelanta. Po drugim posyła się doń oficerów linjowych w charakterze ekspertów - psychjatrów, co jest nonsensem, oraz na ową ekspertyzę, mającą być zarazem wyzwaniem, naznacza wczesny ranek, co jest ponownym honorowym nietaktem. Ignoracja w prowadzeniu spraw honorowych stanowi tutaj dziwny konglomerat z djalektyką adwokacką, która ową niewłaściwość tłumaczyła... przepisami kodeksu honorowego. Trzeba było złamać jeden honorowy kanon, aby zadośćuczynić innemu i doręczyć wyzwanie w terminie. Pierwszy lepszy dawny student z Dorpatu lub Rygi potrafiłby wybrność łatwo z sytuacji, będących dla współczesnych „erudytów" kunsztu pojedynkowego istnym węzłem gordyjskim.

Toteż, gdybyśmy nawet przeszli do porządku nad zeznaniami mjr. Buchowskiego, kpt. Rabieja, świadka Adamkiewicza, oraz domowników oskarżonego Wójcika jeszcze zaskoczyłby nas niejeden... precedens, a... dżentelmeńska współczesność, zademonstrowana na tym procesie, pasowała do tradycji z przed pół wieku, jak garbaty do ściany i czuła się w rynsztunku obcych dla siebie zwyczajów, niby modernista w staroświeckim kontuszu.

(Myśl Niepodległa).

Z PRASY.

Dalsze wezwania do zamachu stanu.

Obskurne piśmidło „Nowa Kadrowa", uprawiające agitację za nowym zamachem stanu, zapewnia w najnowszym numerze, że „czyn majowy" jeszcze nie jest skończony.

„Skończyć należy — woła — z łagodnością w stosunku do wichrzycieli! Zerwać z pobłażliwem traktowaniem wybryków „zaplutych karłów", podkopujących Państwo i rujnujących wysiłki rządów pomajowych nad tworzeniem podstaw siły materjalnej i duchowej trzydziestu miljonów polskich obywateli.

Do dzieła zatem! Gotujmy się do ostatecznej rozgrywki! Gotujmy się do odegrania nadchodzącego aktu trzeciego! Abyśmy piątą rocznicę obchodzili już nie z bronią w ręku, jak dziś, ale przy pługach, ale z kielnią i młotem w ręku".

Majowi rachmistrze.

Jest taka agencja prasowa „Iskra", pod kierownictwem płk. Scieżyńskiego, dobrze subsydjowana i używana specjalnie do propagandy sanacyjnej. Oto w tych dniach rozesłała ona komunikat o wpływie podatków bezpośrednich w kwietniu r. b. Wyniosły one w kwietniu 63.028 tysięcy zł. — z czego „Iskra" wyprowadza wniosek, iż w kwietniu wzrosły one o 13.298 tys. zł. Zwraca na to obliczenie uwagę „Gaz. Warsz." i pisze:

Zastosujmy działanie, zwane odejmowaniem. Według przedmajowych zasad arytmetyki działanie to wyglądałoby tak:

kwiecień	63.028 tys.
marzec	56.326 „
nadwyżka . . .	6.702 tys.

Więc skąd „Iskra" wzięła 13.298 tysięcy?

Bardzo prostym sposobem. Zamiast odjąć liczbę mniejszą od większej, odjęła odwrotnie większą od mniejszej. Robi się to tak:

	56.326 tys.
	63.028 „
	13.298 tys.

W pierwszych czterech kolumnach (od pierwszej ręki) odejmuje się dalszą cyfrę od górnej, a dopiero w piątej kolumnie... górną od dolnej.

I jest rezultat: przeszło 13 miljonów nadwyżki, ergo konjunktura się poprawia, ergo opozycja operuje tendencyjnemi i fałszywemi cyframi!

Oto jest arytmetyka pomajowa!

Faktycznie jednak sprawa przedstawia się gorzej. W kwietniu podatki: od nieruchomości, przemysłowy, gruntowy i od kapitałów dały mniej niż w marcu. Podatek dochodowy dał o 15 miljonów więcej, ponieważ tego miesiąca przypadła większa rata jego płatności. Monopole dały o 17 mil., a podatki pośrednie o 3 mil. mniej niż w marcu.

Odprawa zachowawcom z B. B.

W odpowiedzi na napaść zachowawców z B. B. (w „Słowie" wileńskiem z 7-go b. m. i w warszawskim „Dniu Polskim" z 10-go b. m.) na władze kościelne, a w szczególności na ks. Arc. Jałbrzykowskiego, którego ganiono i pouczano ze strony tych szczególnych zachowawców, że nie daje miejsca inspektorowi armji gen. Dąb-Biernackiemu w prezbiterjum, chociaż królowie w różnych krajach i kapitanowie generalni w Hiszpanji mają miejsca honorowe w kościołach, pisze „Myśl Niepodległa" z 17-go b.m.:

„— Nie mamy zamiaru pouczać ludzi o poglądach konserwatywnych i katolickich, a w dodatku monarchistycznych, że katolicki król jest według kościoła pomazańcem, co zapewnia mu szereg przywilejów. Wierzymy im przytem na słowo, chociażby wileńskie, że tamtejsi generałowie przypuszczali szturm do prezbiterjum z nadmiaru pobożności. Lecz wielka szkoda, że ci ludzie o poglądach konserwatywnych i katolickich nie wytłumaczyli owym pobożnym generałom, że kapitanowie generalni hiszpańscy pozostawiali kwestje umów między Stolicą Apostolską i państwem państwu. Kto wie, czy właśnie dlatego nie uzyskali większych prerogatyw, aniżeli pobożność, stawiająca ultimatum w sprawach, które mogłaby w myśl ich życzeń rozstrzygnąć tylko kurtuazja. Rzym nie jest pod tym względem nieprzejednany. Na pytanie, odpowiednio postawione przez nuncjusza na wstawiennictwo Ministerjum Wyznań i Oświecenia, może inaczejby odpowiedział, niż na pytanie ks. Arcybiskupa Jałbrzykowskiego, spowodowane znanym rozkazem dziennym".

Ta grzeczna odprawa, dana t. zw. zachowawcom rządowego kierunku, jest wymowna i poucza ich, jakie wrażenie wywołuje ich napaść na ks. Arcybiskupa Wileńskiego i na Kongregację Rzymską w nadskakiwaniu zachciankom władców chwili większego i nawet pomniejszego kalibru.

POŃCZOCHY damskie poczwórna stopa w modnym doborze kolorów już otrzymałem 318—4
FRANCISZEK FRLICZKA
Polska Składnica Galanteryjna
Wilno, ul. Zamkowa 9, róg Skopówki. — Telefon 6—46.

W niedzielę, 25 maja odbędą się w okręgu Lidzkim (powiaty: Lidzki, Szczuczyński, Oszmiański, Wołożyński, Mołodeczański i Wilejski)
WYBORY DO SEJMU.
Wszyscy Polacy i Katolicy winni stanąć do wyborów i głosować **na jedyną listę polsko - katolicką № 25!**

PORUSZENIE W ZASTOJU.

Dn. 23 b. m. mijają dwa tygodnie od dnia wniesienia przez Sejm wniosku do p. Prezydenta o zwołanie sesji nadzwyczajnej Sejmu i w tym dniu najpóźniej musi nastąpić jakiś fakt.

Że w sferach decydujących w rządzie zapadły już decyzje, to dla nikogo nie ulega wątpliwości. Równocześnie jednak wiadomo powszechnie, że decyzje te są dostępne tylko bardzo szczupłemu gronu wtajemniczonych.

Słychać jednak, iż w kołach sanacyjnych zmagają się dwa kierunki: nazwijmy je — pułkownikowski i gospodarczy, jakkolwiek przedstawicielami obu są rzecznicy tych samych dążeń.

Owóż z jednej strony podobno b. premjer Switalski, jako szef propagandy i agitacji w łonie BB, po dokonaniu objazdu kraju, przedłożyć miał marsz. Piłsudskiemu memorjał o stanie umysłów, przedstawiający sytuację w tonie bardzo optymistycznym; w konkluzji proponuje on zarządzenie nowych wyborów, podczas których spodziewa się osiągnięcia jak najlepszych wyników, a może nawet większości!

Sfery gospodarcze reprezentuje min. Kwiatkowski. Ostatnia jego mowa nosiła charakter enuncjacji tego kierunku rządu. Posiada on za sobą oparcie o ministrów gospodarczych, zwłaszcza skarbu, a o różnicach pomiędzy p. Matuszewskim a p. Sławkiem mówiono oddawna. Nie potrzebujemy przypominać, iż p. Kwiatkowski należał do najbliższych współpracowników p. Prezydenta w Chorzowie.

Nie wiadomo jednak, który z tych kierunków zwycięży. Od tego będzie zależał los Sejmu. P. Kwiatkowskiemu, wspomaganemu i przez p. Zaleskiego, zależy na wydostaniu od Sejmu szeregu ustaw, ułatwiających pracę rządowi.

Przebieg wydarzeń będzie zależał w wysokim stopniu od zachowania się Sejmu samego. W chwili obecnej przeważa opinja, że los tego Sejmu jest przesądzony i że posłowie nie doczekają się końca swej kadencji. Rzecz w tem, kiedy rozwiązanie nastąpi.

Nie ulega kwestji, że gdyby zaraz na początku obrad wysunięto wniosek o wyrażenie votum nieufności rządowi, natenczas nastąpi odroczenie sesji i później jej zamknięcie. W kołach lewicowych zwracają uwagę, że lakoniczne zgłoszenie takiego wniosku nie byłoby dostatecznie zrozumiane w masach, dlatego też należałoby przeprowadzić debatę nad sytuacją gospodarczą i w jej wyniku postawić kropkę nad i. Są też i tacy, którzy się domagają, by Sejm przeprowadził kilka ustaw gospodarczych, a potem przeszedł do kwestyj politycznych.

To jednak są kwesje natury taktycznej. Taktyka centrolewu na terenie parlamentarnym jest niezwykle ostrożna, niezupełnie prostolinijna, wskutek czego wywołująca rozmaite zastrzeżenia nawet we własnem gronie. Nie mniej, gdyby ktokolwiek chciał rachować na porozumienie się centrolewu ze sferami rządowemi, ten, stawiając podobne tezy, ryzykowałby stanowczo. Najwięcej obaw mogłyby budzić stronnictwa chłopskie ze względu na ich wrodzony oportunizm. Tymczasem rezolucje trzech stronnictw chłopsko-radykalnych, przyjęte na posiedzeniu wspólnem we czwartek, są bardzo silnem zaawansowaniem się tych ugrupowań przeciwko rządowi i przeciwko groźbom zamachowym.

Przed sesją obecną stoi do załatwienia jedna sprawa natury ogólnej: kwestja rewizji Konstytucji. W chwili obecnej tak rzeczy stoją, że sprawa ta może być zupełnie utopiona. Ponieważ Konstytucja w art. 125-ym nadaje trzeciemu, obecnemu sejmowi prawo i obowiązek dokonania rewizji Konstytucji, przeto zapowiadane przez sfery rządowe rozwiązanie Sejmu przekreślałoby możność wyzyskania tego prawa. Gdyby Sejm został rozwiązany obecnie, następny Sejm nie miałby podobnego prawa i jakakolwiek zmiana Konstytucji musiałaby być dokonywana w zwyczajnej drodze ustawodawczej, to znaczy: musiałaby zyskać kwalifikowaną większość głosów i być przeprowadzona przez senat. Obowiązkiem obecnego Sejmu było by przekazanie następnemu Sejmowi tego prawa, jakie posiada obecny. Dokonać tego można przez odpowiednią zmianę art. 125 Konstytucji.

Powszechnie panuje opinja, że sesja nadzwyczajna, o ileby została zwołana, nie trwałaby długo. W razie konfliktu z rządem — a jest on nieunikniony — sesja zostałaby odroczona i zamknięta.

Przed kilku laty we Francji zwycięskie grupy lewicowe dokonały cichego przewrotu przez niejprzyjmowanie z rąk prezydenta Milleranda misja tworzenia gabinetu. U nas przeprowadzenie takiej ostrej kampanji o zmianę systemu w tej chwili jest niemożliwe do pomyślenia, gdyż nastroje w centrolewie nie są jeszcze do takiej walki zdolne. Po zamknięciu sesji nadzwyczajnej jest bardzo wątpliwe, czy grupy centrolewicowe zechciałyby natychmiast wystąpić do p. Prezydenta z nowem żądaniem sesji.

H. W.

Warszawa, 18 maja.

Zastój w ruchu budowlanym.

W związku z walnem zebraniem Izby Przemysłowo - Handlowej w Wilnie „Gazeta Handlowa" kreśli zatrważający obraz upadku życia gospodarczego w Wileńszczyźnie. Szczególnie na uwagę zasługuje poniższa tabela ruchu budowlanego w miastach powyżej 20 tys. mieszkańców na obszarze trzech województw: Białostockiego, Wileńskiego i Poleskiego.

Było budynków rozpoczętych:

Rok	w w. Białostockiem.	w. Wileńskiem.	wojew. Poleskiem.
1924	164	46	147
1925	139	76	197
1926	**235**	**88**	**236**
1927	178	82	103
1928	110	68	153

W tablicy tej uderzają dwa szczegóły: oto popierwsze szczególne upośledzenie Wileńszczyzny, powtóre zaś, co najważniejsza, stopniowy wzrost ruchu budowlanego do r. 1926, t. zn. do nastania rządów p. Piłsudskiego, oraz stały i zatrważający jego spadek od r. 1926. Spadek ten obecnie w r. 1930, jeszcze jest wyraźniejszy, gdyż zamiast opracowanego przez Dyrekcję Robót Publicznych w Wilnie planu na r. 1930 na kwotę przeszło 17 mil. zł., dotychczas przyznano tylko około 1 mil. zł. Jeśli się zważy, że prywatne budownictwo niemal nie istnieje, dojdziemy do przekonania, że ta rzekomo specjalnie forytowana przez rządy pomajowe Wileńszczyzna, znajduje się i w dziedzinie budowlanej niemal na skraju katastrofy.

Rzecz ciekawa, że „Słowo" i „Kurjer Wileński", zdające sprawę z artykułu „Gazety Handlowej", ani słowem się nie zająknęły, że właśnie powstanie rządów p. Piłsudskiego zatamowało rozwój budownictwa na naszych ziemiach. A przecież tylko uczciwa diagnoza choroby może nas z niej wyleczyć. (Uwadze p. Harskiego w „Słowie!).

KRONIKA.

OD ADMINISTRACJI. W dniu dzisiejszym dołączamy do naszego numeru dodatek niedzielny „Życie", którego z przyczyn technicznych czytelnicy nasi nie otrzymali przy numerze niedzielnym.

Wiadomości kościelne.

— **Wizytacja J. E. Ks. Biskupa Michalkiewicza.** W dalszym ciągu wizytacji pasterskiej J. E. Ks. Biskup Michalkiewicz dn. 22 b. m. odwiedzi Łyngmiany od godz. 2—4 pp. Tegoż dnia o godz. 5 po południu uda się do miejscowości Polusze (nocleg). W dniu 23 b. m. wizytacja obejmie Ignalino (g. 10—12) Przyjaźń (godz. 1 pp. — 4 pp.) i Kozaczyzna, gdzie nastąpi nocleg.

Z miasta.

— **Zjazd elektrotechników.** W dniu 30 b. m. rozpocznie w Wilnie obrady zjazd dyrektorów elektrowni i elektryków z terenu całej Polski. Zjazd potrwa 3 dni. Obrady odbywać się będą w sali S-nia Techników Polskich.

W związku z powyższem przyjeżdża w dniu dzisiejszym do Wilna przewodniczący Związku Elektrowni Polskich inż. Koźmiński. (d)

— **Przyjazd konsula angielskiego.** Dnia 20 b. m. wieczorem przybędzie do Wilna na dwudniowy pobyt konsul warszawski Wielkiej Brytanji p. Frank Savery w towarzystwie współpracownika Timesa p. Barkera. Przedstawiciel Wielkiej Brytanji przyjeżdża w sprawach gospodarczych.

Sprawy miejskie.

— **Podział miasta na okręgi kominiarskie.** Władze administracyjne wydały rozporządzenie w sprawie prowadzenia przemysłu kominiarskiego wyłącznie dla celów policyjno - ogniowych w szczególności dla ułatwienia odpowiedniej kontroli. W myśl tego rozporządzenia nastąpi w Wilnie podział na okręgi kominiarskie. Obszar okręgów nie powinien być zbyt szczupły, a to celem zapewnienia koncesjonarjuszowi dostatecznych środków utrzymania. Na każdy wolny okręg wydawana będzie tylko jedna koncesja. Prawo wykonywania robót kominiarskich będzie miał ten przemysłowiec kominiarski, który ma swoją siedzibę w tym okręgu. (d)

— **Posiedzenie miejskiej komisji teatralnej.** Na dzień 21 b. m. zwołane zostało posiedzenie miejskiej komisji teatralnej. Przedmiotem narad będzie przypuszczalnie sprawa rezygnacji dyrektora Zelwerowicza ze stanowiska kierownika teatrów miejskich w Wilnie (d)

— **Termin najbliższego posiedzenia Rady miejskiej nie wyznaczony.** Wyznaczone na dzień 22 b. m. pierwsze posiedzenie budżetowe Rady miejskiej zostało ze względu na nasuwające się trudności odroczone bez określenia narazie scisłego terminu (d)

— **Gdzie ma stanąć Dom Dziecka.** W związku z zamierzoną przez Wileński Związek Opiekuńczy budową domu dziecka upatrzony został plac na Antokolu przy posesji Nr 143. O ustąpienie tego placu Związek zwrócił się do magistratu, który sprawę tę przekazał do rozpatrzenia Komisji Gospodarczej. (d)

— **Oszacowanie gruntów miejskich.** W celu przeprowadzenia oszacowania gruntów miejskich, magistrat postanowił powołać specjalną komisję. Wybór komisji nastąpi w dniach najbliższych. (d)

— **Nowy plan robót wodociągowo-kanalizacyjnych.** Jak wiadomo nowy kierownik wydziału wodociągowo-kanalizacyjnego magistratu inż. Breza opracował szczegółowy plan reorganizacji inwestycyjnych robót wodociągowo-kanalizacyjnych. Plan ten był już przedmiotem drobiazgowych narad kolegjum magistratu i obecnie w dniu 21 b. m. wejdzie pod obrady miejskiej komisji technicznej. Na posiedzeniu tem ponadto rozpatrzony zostanie cennik robót wodociągowo-kanalizacyjnych. (d)

— **Przynaglenie ministra Skarbu.** Magistrat m. Wilna otrzymał polecenie z Ministerstwa Skarbu, by najdalej do dnia 31 sierpnia r. b. samorząd miejski przesłał projekt preliminarza budżetowego na rok 1931—32, przyczem ministerstwo zaznacza, że przy opracowaniu preliminarza budżetowego winna być bezwzględnie utrzymywana równowaga budżetowa. (d)

— **Sprawa likwidacji pożyczki angielskiej.** Dziś 20 b. m. odbędzie się w lokalu magistratu posiedzenie komisji do likwidacji przedwojennej pożyczki angielskiej, zaciągniętej przez miasto w roku 1913.

Prace komisji nad likwidacją tej pożyczki posuwają się, jak się informujemy, w szybkiem tempie naprzód.

Istnieje nadzieja całkowitego zlikwidowania pożyczkl jeszcze w roku bieżącym. (d)

Sprawy administracyjne.

— **Inspekcja wojewódzka powiatów.** W dniu 19 b. m w godzinach porannych p. wojewoda wileński Raczkiewicz wyjechał na doroczną wiosenną inspekcję wszystkich powiatów województwa sobie powierzonego. Podróż inspekcyjna p. Wojewody potrwa około tygodnia.

— **Wyjazd starosty Wileńsko-Trockiego.** Z polecenia p. wojewody p. ob. starosty wileńsko-trockiego, inspektor związków komunalnych Al. Żylko wyjechał do Wilejki pow. celem wzięcia udziału w przekazaniu obowiązków przez dotychczasowego starostę wilejskiego p. Witkowskiego nowomianowanemu staroście. (w)

— **Narady z przedstawicielami wyznań obcych.** Dnia 19 maja naczelnik wydziału Ministerstwa W. R. i O. P. Tchorznicki przyjął w gmachu Urzędu Wojewódzkiego przedstawicieli prezydjum gminy wyznaniowej żydowskiej w Wilnie w osobach rabina senatora Rubinsztejna, prezesa rady dr. Wygodzkiego i prezesa zarządu Kruka, — następnie hachana karaimskiego p. Szapszała w towarzystwie hazzana Firkowicza, dalej zastępcę muftiego muzułmańskiego p. Romanowicza, wreszcie delegację złożoną z pp. Szuba, Wejca i Sołowiejczyka. Popołudniu tegoż dnia naczelnik Tchorznicki zwiedził synagogę, cmentarz żydowski i gmach gminy wyznaniowej.

— **Krótki pobyt w Wilnie dyrektora departamentu wyznań.** Dnia 19 maja przybył do Wilna dyrektor departamentu wyznań Fr. Potocki, powitany na dworcu przez radcę W. Piotrowicza. Tegoż dnia wieczorem dyrektor Potocki odjechał do Warszawy.

— **Przed przyjazdem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.** W dniu 18 b. m. p. wojewoda Wł. Raczkiewicz odbył konferencję z ks. Arcybiskupem Jałbrzykowskim w sprawie udziału duchowieństwa w uroczystościach związanych z przyjazdem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Jak się dowiadujemy program pobytu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej został już definitywnie ustalony i przesłany przewodniczącym komitetów powiatowych celem wykonania. Wszelkich informacyj, połączonych z pobytem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej na terenie Wilna i województwa wileńskiego udziela sekretarz komitetu przyjęcia p. Daniel Wojtkiewicz w Urzędzie Wojewódzkim, pokój Nr. 58, tel. 16-33.

— **Przymus polewania ulic.** Starostwo Grodzkie wydało polecenie funkcjonarjuszom P. P. m. Wilna, aby zwracali baczną uwagę na obowiązek polewania wszystkich terenów przed zamiataniem i winnych niestosowania się do tego przepisu, lub opornych, pociągali do odpowiedzialności karno-administracyjnej. (d)

Sprawy uniwersyteckie.

— **Nominacja.** Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał nominację prof. dr. Kazimierza Opoczyńskiego, profesora nadzwyczajnego U. S. B. w Wilnie na profesora zwyczajnego tegoż Uniwersytetu.

Sprawy akademickie.

— **Chór Akademicki.** Zarząd Chóru przypomina, że obecność na dzisiejszej próbie jest konieczna, gdyż 22 b. m. Chór bierze udział w „Czwartku Akademickim".

— **Pielgrzymka do Kalwarji.** W niedzielę 25 b. m. odbędzie się organizowana przez „Odrodzenie" pielgrzymka do Kalwarji pod przewodnictwem ks. prof. Walerjania Meysztowicza. Program dnia następujący: godz. 10 Msza św. w kościele św. Jana, godz. 11 wymarsz z dziedzińca Piotra Skargi, godz. 12,30 śniadanie w Kalwarji, godz. 13 zbiórka w Wieczorniku i rozpoczęcie pielgrzymki. Powrót statkami. Ktoby nie mógł iść piechotą do Kalwarji, może dojechać autobusem lub statkiem.

— **Staraniem sekcji Astronomicznej** Koła Mat. Fiz. Sł. U. S. B. w Wilnie we środę dn. 21 b. m o godz. 6 m. 30 w zakładzie astronomji zostanie wygłoszony przez kol. N. Łuchtanównę referat na temat: „Przejścia Merkurego i Wenus przed tarczą słoneczną".

Sprawy szkolne.

— **Dyrekcja Liceum S. S. Wizytek** w Wilnie (Rossa 2) zawiadamia, że egzamina wstępne do I kl. rozpoczną się 20 czerwca; do klas zaś II, III, IV i V dnia 24 czerwca o godz. 8 rano. Podania do kl. I-ej należy wnieść do dnia 15 czerwca, zaś do II, III, IV i V kl. do dnia 20 czerwca. Bliższych informacyj udziela Dyrekcja szkoły codziennie od godz. 16—17 oprócz niedziel i świąt.

— **Młodzież z innych dzielnic na wywczasach letnich.** W umowie zawartej z Niemcami w sprawie wymiany dzieci szkolnych na czas wakacji letnich, w miesiącach czerwcu i lipcu przybędzie na Wileńszczyznę przeszło 1000 dzieci z Niemiec narodowości polskiej. Dzieci rozlokowane zostaną w kolonjach i obozach letnich.

Równocześnie poszczególne Baony K. O. P. czynią już przygotowania do przyjęcia około 1800 harcerzy i młodzieży szkolnej z całej Polski, która spędzi ferje letnie w obozach letnich na pograniczu polsko-litewskiem i sowieckiem. (d)

— **Dyrekcja Gimnazjum im. Kr. Zygmunta Augusta w Wilnie** podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne do kl. I odbędą się w dniach 20, 21, 23 czerwca r. b. (początek o godz. 8). Termin składania podań do kl. I upływa z dniem 15 czerwca. Egzaminy do klas IV, V, VI odbędą się w dn. 24, 25, 26 czerwca. Termin składania zgłoszeń do tych klas — 20 czerwca.

— **Zjazd koleżeński.** Zgodnie z uchwałą powziętą na zjeździe w roku 1925, zjazd maturzystów Polaków byłych gimnazjów 1-go i 2-go w Wilnie, którzy ukończyli te gimnazja w latach 1914 i 1915 odbędzie się w niedzielę dn. 1 czerwca r. b. Zbiórka o godz. 12 po poł. przy wejściu na Górę Zamkową. Zgłoszenia uprasza się nadsyłać do kol. Malesińskiego, Urząd Wojewódzki w Wilnie, pok. Nr. 1, lub do kol. Kodzia, filja „Kurjera Warszawskiego" w Wilnie, Tatarska 2.

— **Strajk w szkole ogrodniczej.** Dziś zaczyna się w szkole ogrodniczej w Wilnie trzydniowy strajk uczniów, jako protest przeciwko ostatniemu zarządzeniu Ministerstwa Spraw Wojsk. Dotychczas absolwenci tej szkoły, jak i innych szkół tego typu, wstępując do wojska, korzystali z praw, przysługujących maturzystom. Obecnie Min. Spr. Wojsk. wydało zarządzenie, na podstawie którego do szkoły podchorążych mogą być przyjmowani absolwenci tych szkół dopiero po ukończeniu praktyki. W odpowiedzi na to w piątek zastrajkowali uczniowie państwowej szkoły włókienniczej w Łodzi, dzisiaj zaś uczniowie szkoły ogrodniczej w Wilnie.

Uczniowie seminarjum nauczycielskiego i innych uczelni specjalnych, jak szkoły technicznej i t. p. również mają zastrajkować, termin strajku nie został jednak jeszcze ustalony. (w)

Handel i przemysł.

— **Regulamin egzaminów uproszczonych dla mistrzów i czeladników.** Dnia 16 b. m. odbyła się w lokalu Izby Rzemieślniczej w Wilnie konferencja Zarządu Izby z wyższym urzędnikiem Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Naczelnikiem Wydziału Drobnego Przemysłu i Rzemiosł p. Hauszyldem.

W myśl wyjaśnienia p. Naczelnika w najbliższych dniach zatwierdzony będzie przed tut. Władze Wojewódzkie regulamin egzaminów uproszczonych dla mistrzów czeladników. Na zasadzie tego regulaminu rzemieślnicy, którzy przed grudniem 1927 r. prowadzili samoistnie rzemiosło będą mogli przed Komisją Egzaminacyjną, mianowana przez Izbę Rzemieślniczą, zdawać egzamin uproszczony z zakresu ściśle dotyczącego danego zawodu i tą drogą uzyskać dyplom mistrzowski oraz związane z nim uprawnienia.

Pan Naczelnik podkreślił szczególną wagę tego regulaminu, gdyż z dniem 15 grudnia 1930 r. kończy się okres przejściowy, przewidziany w art. 149 Ustawy Przemysłowej i po tym terminie żaden rzemieślnik, nieposiadający dyplomu mistrzowskiego, nie uzyska prawa trzymania uczniów w terminie.

Pozatem udzielił p. Naczelnik Zarządowi wskazówek w sprawie prowadzenia statystyki rzemieślników w okręgu Izby oraz w sprawie starań o kredyty dla rzemieślników, wystawiających swoje eksponaty na Targach Północnych.

Z życia stowarzyszeń.

— **40 Posiedzenie Naukowe Wil. T-wa Ginekolog.** odbędzie się dnia 22 b. m. o godz. 8 w lokalu Kliniki Położn.-Ginekolog. U. S. B. (Bogusławska 3) z następującym porządkiem dziennym: Pokaz preparatu z Kliniki Położn.-Ginekolog. U. S. B. Dr. A. Waszklewicz. — W sprawie krwawień w wieku starczym. Dr. Z. Tyszkówna. — Aktinoterapja w ginekologji. Dr. G. Giecow. — Kilka uwag w sprawie narkozy avertin'owej. Dr. M. Bloch. — W sprawie książki Koblancka „Nos, jako narząd odruchowy".

— **Walne Zebranie Polskiej Macierzy Szkolnej Z. W.** odbędzie się we wtorek d. 20 b. m. w sali Stowarzyszenia Techników Polskich przy ul. Wileńskiej 33. Rano od 10 — 2-giej posiedzenie Komisyj: finansowo-gospodarczej, szkolnej i oświaty pozaszkolnej.

Od godz. 5-tej posiedzenie plenarne. Adres dokładny: Wileńska 33, sala Stowarzyszenia Techników Polskich.

— **Pierwszy w Wilnie Zjazd Delegatów Związku Oficerów Rezerwy** z całej Rzeczypospolitej polskiej odbędzie się dn. 8 i 9 czerwca.

Okręg Wileński Związku Oficerów Rezerwy zwraca się z gorącem apelem do społeczeństwa wileńskiego, aby zechciało przyczynić się do godnego przyjęcia drogich gości, udzielając do dyspozycji Komitetu Zjazdowego bezpłatnie kwater. Zgłoszenia prosimy łaskawie skierowywać do biura Zjazdowego ul. Mickiewicza 13 Sekretarjat Związku Oficerów Rezerwy. Gmach Kasyna Garnizonowego w godzinach od 6 do 8-mej.

— **Zrzeszenie Sędziów i Prokuratorów** urządza w dniu 25 b. m. w niedzielę o godz. 12 w południe Walne Zebranie w gmachu Sądów przy ul. Mickiewicza Nr. 36.

Nekrologja.

— **Dla uczczenia ś. p. Malwiny Bohuszewiczowej,** matki naszego notarjusza, my współpracownicy składamy zamiast kwiatów na Jej trumnę na cel dobroczynny:

Na głodne dzieci—25 zł.

Na schronisko dla Nieuleczalnie Chorych—25 zł.

Na Dom Dzieciątka Jezus—25 zł. Razem 75 zł., wyrażając tą drogą swoje najgłębsze współczucie dla naszego szefa.

Sprawy robotnicze.

— **Stan bezrobocia** na terenie m. Wilna w myśl ostatnich danych zamyka się cyfrą 3535 osób, w tej liczbie mężczyzn 2528 i kobiet 1007.

W porównaniu z tygodniem poprzednim na wileńskim rynku pracy dała się zauważyć minimalna tendencja zniżkowa. (d)

Sprawy żydowskie.

— **Unormowanie działalności gmin żydowskich.** Celem unormowania działalności gmin żydowskich wydane zostało przez

Z Litwy.

Smetona nie przyjął delegacji polskiej.

Jak w swoim czasie podawaliśmy, na zjeździe polskich towarzystw kulturalno - oświatowych, zrzeszonych w T-wie „Pochodnia", 11 marca r. b. została przyjęta uchwała o złożeniu prezydentowi Republiki i prezesowi ministrów memorjału, malującego sytuację w dziedzinie kulturalno-oświatowej ludności polskiej w kraju.

W tym celu obrana delegacja w osobach pp. prezesa T-wa „Pochodnia" W. Budzyńskiego, prezesa poniewieskiego T-wa „Oświata" T. Ludkiewicza i prezesa wiłkomierskiego T-wa „Oświata" K. Narkiewicza miała złożyć podanie Zarządu głównego „Pochodni" z załączeniem memorjału p. t. „Kulturalne położenie polskiej mniejszości narodowej w Litwie" osobiście na ręce pp. prezydenta Republiki i prezesa ministrów. Delegacja jednak przyjęta nie została i wobec tego memorjał do pp. prezydenta i premjera został przesłany. Jest on bardzo wyczerpujący i zawiera około 100 stron druku maszynowego.

Kongres narodowców litewskich.

KOWNO, 19.V. (Pat). Dzisiaj zakończył swe obrady kongres partji narodowców w Kownie. W kongresie uczestniczyło 195 przedstawicieli kół prowincjonalnych. Uchwalono następujące rezolucje: 1) połączyć wszystkie organizacje narodowo usposobione, 2) nadal utrzymywać władzę bez rozszerzenia koalicji przez wciąganie pozostałych stronnictw, 3) wyrazić naganę w imieniu partji prof. Woldemarasowi za jego obecną działalność destrukcyjną. Co do sejmu zjazd uznał, że wybory są przedwczesne. W pierwszym rzędzie winna być rozstrzygnięta kwestja wyborów prezydenta, a dopiero potem będzie można przejść do spraw, dotyczących sejmu. O przeprowadzeniu wyborów w chwili obecnej nie może być nawet mowy, gdyż należy najpierw opracować ordynację wyborczą.

Tajemnicze zatrucie się załogi litewskiej.

Onegdaj komenda litewska w Oranach została zaalarmowana tajemniczem zatruciem się załogi straży litewskiej w ilości 25 osób w strażnicy w Oranach I.

Strażnicy ulegli zatruciu przy spożywaniu obiadu. Zatrutych w stanie groźnym przewieziono do szpitala w Oranach. d

Ludność broni się przed rozpolitykowanym księdzem litwinem.

Władze kościelne litewskie niezadowolone z bezustannej ściśle kościelnej działalności ks. Modzelewskiego w Szyrwintach, przysłały na jego miejsce agitatora litwina, znanego ze swego wrogiego stosunku do ludności polskiej.

Gdy nowy kapłan przybył doSzyrwint celem przejęcia funkcji od ks. Modzelewskiego, momentalnie zgromadziła się ludność z Szyrwint i okolicy przed kościołem i plebanją, zajmując wobec przyszłego księdza litwina niechętną postawę. Wobec tego, że zebrany tłum oświadczył, iż niedopuści nowego proboszcza do kościoła i plebanji, odjechał on z powrotem do Kowna.

Przed kościołem i plebanją ludność dyżuruje celem niedopuszczenia do objęcia obowiązków przez księdza litwomana.

Władze administracyjne postanowiły „buntującą" się ludność ukarać. (a)

OD ADMINISTRACJI

czas odnowić prenumeratę na miesiąc CZERWIEC.

Największa Instytucja Oszczędnościowa w Polsce
P. K. O. ODDZIAŁ W WILNIE
ul. Mickiewicza 7.
Przyjmuje wkłady oszczędnościowe i dokonywa wypłat od godz. 9 do 14 i od 17 do 19.
P. K. O.
Przyjmuje ubezpieczenia na życie bez badania lekarskiego. W razie śmierci ubezpieczonego na skutek wypadku wypłaca podwójną premję (ubezpieczenia zwykłe, posagowe).
P K. O.
daje największą gwarancję i zapewnia zupełne bezpieczeństwo złożonym wkładom. 790-3-or-t

ministra W. R. i O. P. rozporządzenie o gospodarce finansowej gmin, które w tych dniach ogłoszono zostanie w Dzienniku Ustaw. Tembardziej więc teraz gminy wyznaniowe będą miały ułatwione zadanie w swej działalności. Kierować się one powinny potrzebami wyznaniowemi i uwzględniać zgodnie z celem swego istnienia te odrębności i specyficzne potrzeby, które wynikają z miejscowych czy ogólnych zwyczajów, tradycyj i wierzeń.

Ogłoszenie wspomnianego rozporządzenia jest pierwszym krokiem do wydania dalszych niezbędnych przepisów, które określając sposób zorganizowania administracji i normując pozostałe dziedziny życia gminy, zapewnią każdemu członkowi społeczeństwa żydowskiego należyte zaspokojenie jego potrzeb religijnych.

W związku z powyższem pozostawał pobyt w Wilnie dyrektora departamentu wyznań p. Potockiego i naczelnika wydziału wyznań niechrześcjańskich p. Tchorznickiego.

Ruch wydawniczy.

„Szczerbiec". Ukazał się drugi nakład po konfiskacie Nr-u 9 „Szczerbca", dwutygodnika poświęconego sprawom polityki bieżącej i gospodarczej. Nr. ten zawiera następujące artykuły: Komedjanci, Waga państwowa. Warunki rozwoju gospodarczego, Nieco o „szkole jednolitej, Umowa gospodarcza z Niemcami i inne, dające doskonały przegląd najciekawszych zagadnień chwili bieżącej. Na szczególną uwagę zasługuje,—Waga państwowa artykuł zapisany z werwą i ogromnie logicznie.

Do nabycia w lokalu Młodzieży Wszechpolskiej (Dominikańska 4) o godz. 12-ej i w lokalu Stronnictwa Narodowego przy ulicy Orzeszkowej o godz. 12—3 i 6—9 wieczorem.

Kronika policyjna.

— **Z pogotowia ratunkowego.** Podczas bójki został dotkliwie pobity Wysocki Dominik, Jerozimska 33. Pogotowie ratunkowe odwiozło go w stanie ciężkim do szpitala żydowskiego.

— **Poco zostawił pieniądze?** W dniu 17 b. m. Fiodoryński Aleksander, Lwowska 7, zameldował, iż w tym dniu w czasie wypłaty robotnikom, zatrudnionym przy wodnej komunikacji, podczas gdy na chwilę wyszedł z kancelarji skradziono mu z teczki 900 złotych w gotówce w banknotach 10-cio złotowych.

— **Przywłaszczenie maszyny do szycia.** W dniu 17 b. m. kierownik sklepu maszyn firmy Singier zameldował, iż w roku 1928 Dalsztedt Rudolf, Zawalna 6, nabył z tej firmy maszynę do szycia za 780 złotych. Sumy zawarowanej w umowie piśmiennej dotychczas nie wypłacił, a maszynę w pierwszych dniach kwietnia r. b. sprzedał i pieniądze przywłaszczył sobie.

— **Śmierć w autobusie.** W dniu 17 b. m. w utobusie 38169 zmarł nagle Gujgo - Gujski Bolesław, mieszkaniec wsi Burbliszki Dolne, gm. Podbrodzkiej. Zwłoki przewieziono do kostnicy przy szpitalu św. Jakóca

— **Nieszczęśliwy wypadek przy pracy.** W dniu 17 b. m. w kolejowych warsztatach mechanicznych na stacji Wilno w czasie piłowania deski tarczową piłą wskutek własnej nieostrożności został uderzony deską robotnik Siemaszko Romuald, Raduńska 78. Uderzenie było tak silne, że nos usta, oraz cała twarz Siemaszki zostały zmiażdżone. Po udzieleniu pierwszej pomocy wymienionego w stanie ciężkim odwieziono do szpitala kolejowego w Wilnie.

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATRY MIEJSKIE w WILNIE.

— **Teatr Miejski na Pohulance. Ostatnie występy Eugenjusza Bodo.** Dziś i jutro „Spiewak jazzbandowy".

— **„Artyści" z S. Jaraczem.** W piątek nadchodzący wchodzi na repertuar Teatru miejskiego na Pohulance głośna sztuka amerykańska „Artyści".

— **„Cudowny pierścień" dla dzieci i młodzieży** ukaże się poraz ostatni w niedzielę najbliższą na przedstawieniu popołudniowem po cenach zniżonych.

— **Teatr Miejski w „Lutni". Ostatnie występy Teatru Rosyjskiego z Rygi.** Dziś poraz ostatni komedja amerykańsk A. Nichols „Trzykrotnie poślubieni" (Róża Irlandji). Jutro pożegnalne przedstawienie „Kwadratura koła" Katajewa urozmaicona piosenkami ludowemi.

— **„Błędny bokser".** ukaże s z w czwartek najbliższy. Ceny miejscię niżone.

— **„Kiepski szeląg"** B. Winawera poraz pierwszy w teatrze Lutnia w sobotę najbliższą.

— **Koncert.** Dziś o godz. 8 w ogrodzie po-Bernardyńskim w koncercie Wileńskiej orkiestry symfonicznej jako solista wystąpi Albert Katz (wiolonczela). W programie Brahms, Beethoven, Liszt i in. Wejście 40 gr. ulgowe 20 gr.

POLSKIE RADJO WILNO.

Fala 385 mtr.

Program:

Wtorek, dnia 19 maja 1930 r.

11,58. Sygnał czasu, Radjowy poranek szkolny i komunikat meteorologiczny..
16,15. Gramofon.
17,05. Pogadanka Aeroklubu Akademickiego.
17,15. Pogadankę przyrodniczą dla dzieci, wygł. Irena Łubiakowska.
17,45. Koncert popularny.
18,45. „Od Galla do Bałuckiego — Jubileusz Bibljoteki Narodowej", odczyt wygł. Wiktor Piotrowicz.
19,20. „Karmen" Opera z Katowic.

Z sali odczytowej.

Tło obyczajowe „Pana Tadeusza".

Powyższy tytuł nosił odczyt p. prof. St. Pigonia, wygłoszony w sobotę w Sali Sniadeckich U. S. B.

Opierając się na dokumentach historycznych, szanowny prelegent przedstawił życie epoki, którą Mickiewicz odmalował w swej epopei.

Ziemia Nowogródzka dzięki swemu położeniu geograficznemu, wyróżniającem ją z pośród ziem sąsiednich, oraz dzięki swej przeszłości historycznej była jakby szczególnie pod epopeję przygotowana. Nowogródczyzna najdłużej zachowała dawną polską obyczajowość, którą fala nowości zmiotła dopiero w początkach XIX wieku.

Przemiana, ponieważ była spóźniona, zaszła szybko. Stosunki polityczne wpłynęły na to, że magnaci, którzy wpierw gromadzili dookoła siebie szlachtę okoliczną, teraz już jej nie potrzebowali. Szlachta pozostawiona sama sobie zaczęła coraz bardziej materjalnie upadać. Podobnie rozpadały się duże majątki ziemskie. Chwilowe po rozbiorach dobre stosunki gospodarcze wpłynęły na rozwinięcie się zabaw hucznych i hazardowych gier, które doprowadziły szereg rodów do ruiny. Do tejże ruiny przyczyniły się dalej blokada kontynentalna i wyprawa moskiewska Napoleona.

Dawny pogląd na hierarchję rodową ustąpił miejsca nowemu stanowisku, uznającemu indywidualną wartość człowieka. Przewrót umysłowy zaszedł dalej w dziedzinie nauki. Dawniej przed szlachcicem były otwarte tylko dwie drogi: iść na dwór magnacki albo wstąpić do palestry. Teraz coraz częściej szlachcic poświęca się różnym gałęziom nauki, a nawet oddaje się nieraz, wpierw pozostającej w największej pogardzie, medycynie. Rozwój oświaty wpłynął nietylko na mężczyzn, których pociągał Uniwersytet Wileński, ale też pobudził matki do edukacji córek.

Dokonał się dalej przewrót społeczny: zniżenie szlachty zaściankowej do poziomu niemal włościan i częściowe uwłaszczenie chłopów.

Zerwanie z tradycją zaszło też w dziedzinie obyczajowości i życia prywatnego, czego zewnętrznym objawem była zmiana stroju.

Ponieważ ten przewrót zaszedł za lat młodości Mickiewicza, wielki wieszcz naszego narodu mógł go bliżej obserwować i poznać.

To też kultura staropolska i dawne polskie życie znalazły w „Panu Tadeuszu" swój najwspanialszy wyraz.

Odczyt p. prof. S. Pigonia wywołał wyjątkowo żywe zainteresowanie u Wilnian, którzy bardzo licznie na odczyt przybyli. Należy ze szczególnem uznaniem podkreślić też działalność Koła Polonistów Słuch. U. S. B., którego staraniem odczyt został urządzony, a które w bieżącym roku już kilka podobnych odczytów zorganizowało.

CHOROBY PRZEMIANY MATERJI
łatwo dziś leczyć, dzięki genjalnemu odkryciu Curie-Skłodowskiej.
Suche Okłady Radowe „Radiumchema"
o wiecznej promieniotwórczości z Joachimsthalu stosują z bardzo dobrym wynikiem też chorzy na reumatyzm, ischias, sklerozę, zapalenie stawów i nerwobóle.
Żądajcie bezpł. prospektów od:
„Radiumchema" Warszawa, Śniadeckich 22 R. Tel. 283—11.
Gł. Skład: **Apteka Dr. Heinrich** Warszawa, Pl. Teatralny.
—0 o

Z sali sądowej.

Echa procesu „Hromady".

Za manifestowanie uczuć sympatji dla oskarżonych poseł Walnicki skazany na 2 lata więzienia.

W dniu 4 maja 1928 r. kiedy to przed sądem okręgowym toczył się przewlekły proces w sprawie Białoruskiej Włośc.-Robot. „Hromady" do Wilna zjechali trzej posłowie komuniści, a mianowicie: Warski-Warszawski, Bitner, którzy w międzyczasie zbiegli do Rosji sowieckiej i Cyryl Walnicki z ukraińskiego klubu poselskiego „Selrob lewica".

Wszyscy wymienieni zajęli miejsca, przeznaczone dla publiczności i przysłuchiwali się rozprawie.

W pewnym momencie, gdy przewodniczący rozprawie ś. p. wice-prezes Owsianko ogłosił przerwę, a komplet sędziowski powstał ze swych miejsc by opuścić salę, siedzący dotąd spokojnie posłowie poczęli wznosić okrzyki w stronę oskarżonych, wyrażając im uczucia sympatji i pozdrowienia jakoby w imieniu mas robotniczych, które reprezentują.

Burda, która wywołała do pewnego stopnia popłoch na sali, zlikwidowana została przez znajdującą się tu policję, a na polecenie przewodniczącego rozprawie sporządzono o zajściu protokół, pociągając manifestujących w sądzie posłów do odpowiedzialności prawnej.

W wyniku załatwionych formalności co do wydania posłów sądowi, wczoraj na ławie podsądnych zasiadł jedynie poseł Walnicki, gdyż jego towarzysze zbiegli.

Podsądny, nie negując samego faktu, nie przyznał się jednak do chęci obrazy sądu, twierdząc, iż sąd w danym momencie już nie urzędował.

Przy tej sposobności oskarżony usiłował wypowiedzieć całe przemówienie n. t. ideologji „Hromady" i swych postulatów politycznych, kiedy jednak przewodniczący kilkakrotnie go upomniał, zrzekł się głosu.

Sąd przystąpił do badania świadków, śród których zeznawali członkowie Sądu w sprawie „Hromady" pp. sędziowie: Borejko, Jodziewicz, Brzozowski, ówczesny skarbnik a dziś więc prokurator Korbuć, przedstawiciele prasy oraz policji.

Wszyscy zgodnie stwierdzili przebieg zajścia, podkreślając iż wystąpienie posłów uczyniło konsternację śród obecnych na sali.

Jedynie adw. Duracz, który akurat przybył do Wilna w innej sprawie, zaproszony na świadka ze strony obrony, był zdania, że burda ta niczem nie dotykała powagi sądu i że w swej praktyce adwokackiej był kilkakrotnie świadkiem podobnych manifestacyj.

Oskarżyciel publiczny p. w.-podkur. Połowiński, uznając winę podsądnego za całkowicie dowiedzioną, domagał się surowego jego ukarania.

Obrońca adw. Neyman natomiast dowodził, iż w wystąpieniu jego klijenta nie ma cech przestępstwa i wnosił o całkowite uniewinnienie.

Oskarżony zrzekł się ostatniego słowa.

Sąd po odbytej naradzie, wyniósł wyrok którego mocą uznał za winnego popełnienia inkryminowanego przestępstwa (art. 51, 154 i 133 k. k.) i skazał na osadzenie w więzieniu, zamieniającem dom poprawy przez lat dwa.

Zgodnie z wnioskiem prokuratora, skazanego sąd pozostawił na wolnej stopie, za kaucją.

Obrona zapowiedziała apelację.

Kos.

Wykonawca wyroku kominternu hersztem bandy rozbójniczej.

Zabójca jednego z główniejszych świadków w sprawie „Hromady" Wiktora Guryna, Szymon Klincewicz, skazany za tę zbrodnię na bezterminowe ciężkie więzienie, wczoraj zasiadł ponownie na ławie podsądnych przed III wydz. karnym sądu okręgowego, lecz już nie w charakterze bojowca za sprawę komunizmu, lecz zwykłego pospolitego zbira oskarżony o cały szereg napadów bandyckich, w których w wolnych chwilach od zajęć członka jaczejki komunistycznej, występował jako herszt bandy.

W dwóch połączonych sprawach, jakie wczoraj znalazły się na wokandzie akt oskarżenia Klincewiczowi zarzucał zbrodnie: 1) utworzenia w 1924 r. na terenie pow. wilejskiego bandy celem dokonywania napadów i rozbojów, 2) dokonania w nocy z 14 na 15 maja tegoż roku wraz z innymi osobami zbrojnego napadu na folw. Lewkowo w pow. wołożyńskim, lecz osaczony przez zasadzkę policji oddał szereg strzałów, raniąc post. Skorę, 3 i 4) dokonania we wrześniu i październiku 1926 dwóch napadów zbrojnych na dom Józefa Horbuszewskiego we wsi Narejki, gdzie zrabował 165 dol. i inne wartościowe rzeczy i na plebanję w Surwiliszkach, rabując ks. prob. Mateuszowi Szydagisowi znaczną kwotę w gotówce i wiele innych przedmiotów, przyczem strzelał do ks. Sz., lecz chybił.

Podsądny nie przyznał się do winy dowodząc, że jest ideowym komunistą.

Sąd jednak po rozpoznaniu sprawy uznał, iż wszystkie zbrodnie inkryminowane Klincewiczowi, prócz napadu, na plebanję w Surwiliszkach, są jego dziełem i skazał go na łączną karą zamknięcia w ciężkiem więziemu przez lat 15, a po zastosowaniu ustawy o amnestji na lat 10.

Oskarżonego bronili adw. Duracz z Warszawy i adw. Czernichow.

Kos.

Sport.

Echa wyścigów konnych.

Wyścigi konne mają w sobie coś takiego czego nie mają żadne inne imprezy sportowe. Pod pióro sunie się samo słowo „Totalizator". Bezwzględnie, że tak „Tot" odgrywa tutaj pierwszorzędną rolę, ale jest jeszcze cały szereg innych wabiących czynników, które ściągają tłumy publiczności, która z zapartym oddechem śledzi każdą gonitwę.

Cudowna pogoda! Na niebie żadnej chmury!

O godzinie czwartej rozlega się dzwon wzywający jeźdzców na start pierwszej gonitwy z płotami. Dystans 2.800 mtr. Nagroda 800 zł. Startuje „Japonka" i „Dagobert". Zaraz po starcie „Japonka" wysuwa się naprzód i prowadzi, po pierwszych 500 mtr. „Dagobert dochodzi i przed trybuną oba konie idą razem. Na ostatnim jednak zakręcie „Japonka" wysuwa się zdecydowanie naprzód i na finishu jest o 20 metr. przed „Dagoberem".

1) „Japonka" chł. st. Kawalec. 2) „Dagobert" j. Sulik.

Totalizator wypłaca 30 zł.

W gonitwie drugiej z przeszkodami bierze udział 4 koni. Ze startu (1) „Tuhaj-Bej II" źle wychodzi zostając o 100 metr. w tyle, (3) „Pan Leon" prowadzi, za ogonem jednak „Pana Leona" sapie zadyszana „Blue-Mountan", (2) Nida daleko w tyle, a jeszcze dalej (1) kolejność nie ulega zmianie. 1) „Pan-Leon" por. Juściński 2) „Blue-Mountan" por. Kwieciński. 3) „Lida" por. Danienkowicz. Totalizator płaci 12 zł., fr. 14, za 2 miejsce 15 zł.

Gonitwa trzecia płaska. Nagroda 1.500 zł. Dystans 2.400 mtr. Na starcie konie mocno denerwują się i po jednym falstarcie idą pełnym galopem 1) „Byle-Jaki" chł. st· Bury. 2) „Elborus" j. Sulik. 3) „Jagienka" chł. st. Kawalec. Totalizator 30 zł.

W gonitwie czwartej z przeszkodami o nagrodę 900 zł. na dystansie 3.600 metr. startują 3 konie. Po pierwszej przeszkodzie por. Donner jedzie pierwszy, na drugiej przeszkodzie jest ostatnim. „Boston" rtm. Kwieciński prowadzi. W połowie toru „Gizi-Langden" por. Donnera zaczyna nadrabiać utracone metry ale „Boston" wciąż odsadza się i na wirażu ucieka, a na ostatniej prostej zdecydowanie wygrywa bieg. 1) „Boston" rotm. Kwieciński. 2) „Sizi-Langden" por. Donner. 3) „Polish" por. Gromnicki. Totalizator 15 zł.

Gonitwa piąta płaska tor. 2.100 metr. Nagroda 600 zł. Startuje siedem koni. Najciekawsza gonitwa dnia. Start daleko pod lasem. Młode koni 3-letnie nie mogą ustać spokojnie i w zdenerwowaniu nareszcie wychodzą. „Geraz" zdobywa prowadzenie i utrzymuje się wciąż na pierwszem miejscu tuż za nim są inne konie „Hikora" i „Gizela" zawodzą zostając w tyle. 1) „Gizela" (8) j. Sulik. 2) „Alfa" (7) j. Bryk. 3) „Kananada" (2) chł. st. Kawalec.

Totalizator szczęśliwcom płaci 169 zł. fr. 23, za „Alfę płacą 13, za „Kananadę 48 zł.

W ostatniej gonitwie ścigały się konie włościańskie. Startuje 10. Jeżdżący w nieco odmiennych strojach od tamtych. Jedni z z nich są w kamizelkach, drudzy z fantazją siedzą na siodle ogryzionem przez szczury, inni znów ubrani uroczyście i odświętnie, są nawet i lakierki.

Po defiladzie dzwon woła na start. Konie zaczynają rżeć, ustawiają się spokojnie na starcie i ruszają. Pierwsze miejsce zdobywa Polim siedząc na ślicznym koniu, za nim jest Sipowicz. Totalizator płaci tylko 11 złotych.

A teraz powrót do miasta. Długi wąż taksówek, szereg powozów i cały pociąg brudnych autobusów. Wszystko to rusza z miejsca, by za kilkadziesiąt minut zapanowała znów cisza.

Dziś następny dzień zawodów.

Ja. Nie.

1 zł. *Wydany na cukier daje tyle sił (kaloryj) organizmowi, ile od:*
słonina za 2 zł.
masło za 3 zł.
mięso za 4 zł.

Kto wygrał na loterji.

W sobotę w pierwszym dniu ciągnienia 1-ej klasy 21-ej polskiej państwowej loferji klasowej główniejsze wygrane padły na numery następujące:

Zł. 20000 na nr. 53641.

Zł. 10000 na nr. 23514.

Zł. 1000 na nr. 38096 40507 80324 83753 144319 152301.

Zł. 500 na nr. 53322 74386 79461 112448 140495.

Zł. 300 na nr. 2507 2948 12139 35882 38781 52222 67945 68399 84464 101677 123472 162340 162433 171659 179618 202871.

Zł. 200 na nr. 2216 6383 21441 23825 30797 47437 48824 83761 90315 91212 92761 94687 97966 104662 107118 109456 116963 117496 123494 130418 147167 149806 173015 180261 193627 203642 206721 208469.

Zł. 150 na nr. 839 2719 4270 4283 6870 7235 8614 9196 12042 12624 12839 13858 14090 14293 19793 19849 22554 25817 25896 27402 28145 29771 30967 32407 33163 33175 35051 36495 36991 41886 44593 46299 47335 49343 50036 51752 51917 55331 56177 57854 58287 59986 61356 62715 63096 63489 63828 64521 66553 66794 67753 68019 68869 70281 70676 71518 72174 72338 73011 74922 75016 77220 78356 81088 82022 86531 87564 89194 89448 91983 92355 93313 102192 105168 106096 110352 113051 117560 118106 118578 119287 121794 125514 127578 128647 128767 128781 134845 135051 139225 139398 143164 143749 145220 145351 146275 146312 147779 148591 149888 153139 155795 156068 157078 160504 162278 163859 163972 164940 167006 168474 168859 169569 169914 172718 172818 177212 177336 178316 178547 181230 181377 181665 181846 182006 186925 190272 191179 193429 193690 193817 195438 197193 198696 198719 199227 200053 204479 207310 208382 209806.

WARSZAWA, 19.5. (Pat.) Drugi dzień ciągnienia Polskiej Państwowej Loterji Klasowej. 40 tys. zł. padło na Nr. 182.328, po 5 tys. zł. wygrały—102.201 i 108.247.

Błędy w pielęgnowaniu urody.

Z treści poprzedniego artykuliku wynika, iż drobne nawet wykroczenia przez zastosowanie nieodpowiedniego środka, w wypadku tłustej właściwości cery, niszczy ją, choćby odtłuszczano ją gorącą wodą, **proszkiem marmurowym „Maraculum"** i odtłuszczającym pudrem **higjenicznym** Dra Lustra. Wystarczy bowiem kilkakrotne wymycie mydłem lub jednorazowe wtarcie kremu w tłustą cerę, nie mówiąc już o masowaniu takiej twarzy kremem, by wcisnąć w pory tłuszcz i rozsiać wągry i ryszcze. Korzystne jest naparzanie tłustej cery nad parą przez 6—8 minut, poczem spłókuje się twarz gorącą wodą. Błędne atoli byłoby powlekanie tłustej cery przed naparzaniem ożywczym kremem **„Mira"** lub **„Oxa"**, co z dobrym skutkiem stosowane bywa w wypadkach **prawidłowej** i **suchej** oraz **wiotczejącej** cery. Nawiasem wspominam, iż cera prawidłowa a zwłaszcza sucha wymagają pudru o właściwościach zmiękczających naskórek. Do tego celu wskazany jest jedynie puder **egzotyczny Dra Lustra.** Łuszczenie się tłustej skóry zwalcza się—podobnie jak suchej—**Mieczkiem—Lityną** Dra Lustra.

Dr. Z. B.

Z kraju.

Grodno uchwaliło nagrodę naukową.

Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej m. Grodna głosami żydowskiemi odrzucony został wniosek ustanowienia perjodycznej nagrody literackiej im. Elizy Orzeszkowej. Natomiast po przewlekłych obradach tradycyjnych, zamiast nagrody literackiej uchwalono ustanowić jednorazową nagrodę naukową im. Elizy Orzeszkowej. Do jury poza p. prezydentem i dwoma członkami Rady Miejskiej postanowiono zaprosić przedstawiciela Wileńskiego Uniwersytetu, Warszawskiego T-wa Naukowego, Kasy Mianowskiego i Akademji Umiejętności.

René Pujol. 35)

Krzyk z przestrzeni.

Przekład autoryzowany Izy Glinki.

(Przedruk wzbroniony).

V.

Coraz gorzej.

W krótkim czasie przekonał się wynalazca, jak bardzo monotonnie upływają dni na holowanym galarze. Statek posuwał się wolno, leniwie krok za krokiem koni. Nie zachodziły żadne incydenty prócz wymijania śluz, przy których powtarzały się wciąż te same manewry i przeprzęganie koni. Pozatem panował absolutny spokój i melancholijna nuda.

Uczony zanudzał się w niemożliwy sposób w kajucie, w której go uwięziono. Nie mając nic do czytania, nawet gazety, spędzał całe dnie na swem posłaniu z nosem przylepionym do grubej szyby, przez którą patrzył na zielone brzegi rzeki.

Spostrzegał na nich ludzi, rybaków łowiących ryby na wędkę, bawiące się dzieci, lecz nie miał możności wezwania pomocy. Nikt też nie podejrzewał nawet, że w głębi galaru, naładowanego beczkami z winem, znajdował się więzień.

Pewnego dnia galar zatrzymał się się aby dać drogę wymijającemu go statkowi. Vigny, jak zawsze na posterunku przy swojem okienku, zobaczył przyglądającą mu się z mijanego statku małą dziewczynkę. Zaczął jej dawać znaki, ale dziecko nie zrozumiało, o co mu chodzi; śmiało się, odpowiadając minkami na błagalne znaki uczonego. Wkońcu oba statki oddaliły się od siebie i nieszczęsny wynalazca musiał zrezygnować ze swych nadziei.

Trzy razy dziennie o ósmej rano, w południe i wieczorem drzwi od kajuty otwierały się i rosły drab o brutalnej twarzy przynosił mu jedzenie. Kuchnia nie była wykwintna, lecz bardzo smaczna i dość urozmaicona. Pod tym względem więzień nie miał żadnego powodu do uskarżania się.

Parokrotnie starał się nawiązać rozmowę ze swoim dozorcą, lecz napróżno. Drab nie raczył nawet odpowiadać, nie wiadomo czy z powodu zakazu, czy też nieznajomości francuskiego. To pierwsze było jednak prawdopodobniejsze, bo gdy raz uczony zagroził mu słowami: „Wpakuję was wszystkich do kryminału" — milczący dozorca wzruszył pogardliwie ramionami, spojrzawszy ironicznie na pieniącego się ze złości łysego człowieka.

Vigny rozmyślał, czyby nie było wskazane rzucić się na niego, powalić go na ziemię, a potem wybiec na pokład, aby krzykiem ostrzec ludzi na brzegach kanału. Rozsądek wziął górę nad tym projektem, gdyż malutki wątły człowieczek nigdy nie dałby rady kolosowi, jakim był jego dozorca.

Uczony miał przytem wstręt do bójek i, co za tem idzie, do fizycznego bólu. Z chwilą kiedy mu nie robiono żadnej krzywdy, poza uwięzieniem w ciasnej kabinie, wolał spokojnie czekać. Na pocieszenie myślał sobie, że Rennefert poruszył napewno niebo i ziemię, aby go odszukać, i to mu wystarczało.

Jeśli dni wydawały się długie, noce ciągnęły się w nieskończoność. Kajuta oświetlona była małą naftową lampką, wiszącą u pułapu. Lampa rzucała słabe światło, a gdy Vigny podkręcał knot, kopciła niemożliwie. Trzeba więc było poddać się konieczności przebywania w półmroku.

Chociaż łysy człowieczek nie odznaczał się odwagą pogromcy zwierząt przecież mu nie brakło pomysłowości. Miarowo kołysząca się lampa natchnęła go pewną myślą.

— Przypuśćmy — rozważał — że na galarze wybucha pożar. Trzeba się wówczać zatrzymać, aby go ugasić. Zbiegną się ludzie na brzegu i wtedy będę mógł zawołać o pomoc.

Pomysł był dość ryzykowny, lecz uczony zdecydował się na wykonanie go. Trzeciego wieczoru podróży (Vigny orjentował się w czasie. gdyż codziennie pamiętał o nakręcaniu zegarka, po spożyciu kolacji zdjął z haka lampę, zamoczył w nafcie chustkę do nosa i przytknąwszy ją do zewnętznej, ściany kajuty — zapalił. Ukazały się kopcące płomyki i ostry swąd tlących się szmat napełnił kabinę. Twarde drzewo nie zajęło się wcale natomiast zaczęła się tlić podłoga. Powietrze stało się nie do zniesienia. Aby przyśpieszyć bieg wypadków, wynalazca wylał resztę nafty z lampy; po chwili z kałuży rozlanego płynu buchnął ogień, od którego zapaliła się kołdra.

Uczony spostrzegł, że ryzykował spalenie się żywcem nim ktoś zauważy pożar. Nie był to wcale cel, jaki chciał osiągnąć, krztusząc się więc, z łzawiącemi oczyma, podbiegł do drzwi i zaczął walić w nie pięściami i krzyczeć ze wszystkich sił:

— Pali się! Pali się! Na pomoc!

Usłyszał szybkie kroki i drzwi się otworzyły. Olbrzymi dozorca, oślepiony dymem, stał przez chwilę w progu, nie mogą zrozumieć, co się stało.

— Duszę się, powietrza!—wyjęknął uczony.

Dozorca nie posiadał jednakże czułego serca i błagalna prośba nie zrobiła na nim najmniejszego wrażenia. Odepchnął więźnia, który usiłował wydostać się z kabiny, poczem bez trudu ugasił ogień, przydeptawszy tlejące miejsca i w parę chwil pożar był zlikwidowany.

Ukończywszy to zajęcie, zwrócił się do uczonego, który przyglądał mu się ponuro, i wyrzekł stanowczo:

— Będzie pan siedział bez światła.

W ten to sposób łysy człowieczek, chcąc zdobyć wolność, osiągnął dwa nieprzewidziane rezultaty: przekonał się, że jego dozorca zna język francuski, i został pozbawiony lampy.

(D. c. n.)

Kronika lidzka.

Zły przykład.

Patrząc na różnorodne karygodne czyny, które wzbudzają w nas słuszne oburzenie, przechodzimy nad niemi do porządku dziennego, jeśli mamy tę pewność, że popełnione były nieświadomie. Jednakze czyny popełnione z zupełną świadomością, nie mogą przejść mimo bez zwrócenia na nie uwagi.

Słusznem jest więc oburzenie jakie wywołało ostatnie wystąpienie p. Bergmana właściciela majątku Zapole w gminie lidzkiej, który pozwolił sobie na spokojną pracę w polu w dniu 3-go Maja, święta tak kościelnego, jakoteż i narodowego. W okresie zaborczym, gdy nas gniotła przemoc wrogów moglibyśmy darować postępek ten p. Bergmantowi, lecz w obecnej dobie, kiedy dzięki Najwyższemu możemy swobodnie oddychać wolnością, nie możemy przemilczeć pogwałcenia święta narodowego przez jednostkę, która powinna świecić wzorowym przykładem dla miejscowej mało uświadomionej patrjotycznie ludności.

Nic więc dziwnego, że mieszkańcy wsi Zapole, widząc tak piękny przykład z góry w tymże dniu orali sobie spokojnie swoją rolę.

Uderzenie w głowę podczas bójki przyczyną odjęcia mowy.

W okolicy Pocieluńce, gminy raduńskiej, wynikła sprzeczka na tle wypasania pastwiska, pomiędzy mieszkańcami Maciejem i Ludwikiem Mickiewiczami a Cyprjanem Kozakowskim i Józefem Szabelskim, w trakcie której przyszło do bójki. W rezultacie Szabelskiego pobito do tego stopnia po głowie, że ten stracił mowę. Nieszczęśliwego przewieziono do szpitala, gdzie dotychczas mowy nie odzyskał.

Pies wykrywa zwłoki zmasakrowane noworodka.

W okolicy Malewskiej, gminy raduńskiej, pies mieszkańca tejże wsi, Alfonsa Ulkiewicza, przyciągnął z pobliskiego lasu zmasakrowane zwłoki noworodka bez kończyn i brzucha, nieustalonej płci.

Policja wszczęła energiczne poszukiwania za zwyrodniałą matką, która w ohydny sposób zamordowała swoje dziecko.

Zwłoki zaginionej w Niemnie.

Ostatnio odnaleziono w rzece Niemen, około wsi Burnosów, gminy dokudowskiej, zwłoki zaginionej w dniu 8-go stycznia b. r. mieszkanki wsi Olchówka, gminy dokudowskiej, niejakiej Kazimiery Tomkiewiczówny. Jak wynika z przeprowadzonego dochodzenia, wymieniona po sprzeczce rodzinnej wydaliła się z domu i popełniła samobójstwo.

Koniokradzi w gminie raduńskiej.

W nocy z 17 na 18 maja za pomocą włamania do stajni, należącej do Antoniego Piechańca, mieszkańca folwarku Aleksiszki, gminy raduńskiej, skradziono 2 konie, ogólnej wartości 1.400 złotych. Sprawców kradzieży narazie nie ujawniono.

OFIARY

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego".

Na Klub Narodowy Marjan Odrowąż - Sipniewski 20 zł.

Na pomnik gen. Rozwadowskiego—B. Kulesiński 3 zł.

Zdrojowisko Trenczyńskie-Cieplice.

Ze względu na wielkie zainteresowanie p. t. publiczności w Polsce, Dyrekcja Zakładów Kąpielowych w Trenczyńskich - Cieplicach urządziła dla wygody p. t. publiczności i dla świata lekarskiego własne biura informacyjne, w następujących miastach:

WARSZAWA, ulica Długa 46 (tel.14214 i 4295), KRAKÓW, Szewska 5, tel. 4403-b), LWÓW, Akademicka 10 (tel. 3—07) l apt. M. Ettinger, Pl. Gołuchowskich 14, tel. 1291), KATOWICE, Plebiscytowa 24 (Igo Salzman), STANISŁAWÓW, Szydłowskiego (Firma Zang, (tel. 112) BIELSKO, Mickiewicza 29 (Dyr. Goldberg, tel. 2290). Wyżej wymienione biura informacyjne udzielają wszelkich informacyj odnośnie chorób jak: Ischias, reumatyzm i podagra w każdej chwili tak pisemnie jak i ustnie.

Miejski Kinematograf Sala Miejska ul. Ostrobramska 5 — Od dnia 19 do 22 maja 1930 roku włącznie będą wyświetlane filmy: 1) **«ABY ŻYĆ»** komedja w 7 aktach. W roli głównej CHARLIE CHAPLIN. 2) **„Siam-Kraj Białego Słonia"** Jedyne na świecie zdjęcia filmowe, dokonane przez specjalną ekspedycję aktów 5. Kasa czynna od godziny 5 m. 30 Początek seansów od godziny 6-ej. Następny program: **„Królowie Puszczy"**.

PIERWSZY DŹWIĘKOWY KINO-TEATR **«HELIOS»** ulica Wileńska № 38. — **Premjera! Dźwiękowa Sensacja** doby obecnej! Film rewelacja! Film arcydzieło! Najbardziej współczesny film z życia dziewcząt **Kobiety nie do małżeństwa** Wzruszający dramat młodych serc Fascynujący zespół: **Joan Crawford, Anita Paże i Nils Aster.** Spiew—Muzyka—Tańce. NAD PROGRAM: **śpiewno-muzyczna atrakcja!** Ceny miejsc **Balkon 1 zł. Parter** od **1 zł. 50 gr.** Początek seans. o g. 4, 6, 8 i 10.15 w.

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR **«HOLLYWOOD»** MICKIEWICZA № 22 — **Ceny miejsc na parterze od 1 zł.** Dziś przebojowy film dźwiękowy p.t.: **«NIEBEZPIECZNA KOBIETA»** Dramat obyczajowy z życia ludzi podziemi. W rol. gł. słynna gwiazda NORMA SHOERER i znakomity LOVELL SHERMAN. NAD PROGRAM: **DODATEK SPIEWNO - MUZYCZNY.** Początek seansów o godzinie 4, 6, 8 i 10,25 w.

KINO-TEATR **«LUX»** ul. Mickiewicza Nr. 11. — DZIŚ! Arcydzieło filmowe, które zachwyci każdego! **POETA - ŻEBRAK** W rolach głównych: najpopularniejsi bohaterowie ekranu **Conrad Veidt i John Barrymore** Początek o godzinie 4. Ceny od 40 gr. Dla młodzieży dozwolone.

Kino „PICCADILLY" UL. WIELKA 42. Tel. 17-85. — Aby dać możność wszystkim oglądania arcydzieła laureata nagrody Nobla Wł. St. REYMONTA **ZIEMIA OBIECANA** w wykonaniu JADWIGI SMOSARSKIEJ, Kaz. Junoszy-Stępowskiego i Marji Gorczyńskiej pozostawiliśmy film ten jeszcze na **dziś** po cenach najniższych (jak w kinie Miejskiem): Balkon 40 gr. w parterze (na wszystkie miejsca) 80 gr. Ceny ważne na cały wieczór. Anons! Wkrótce **„Czar Walca"**.

POLSKIE KINO **„WANDA"** Ul. WIELKA 30. Tel. 14-81. — DZIŚ! Najpotężniejszy film świata. Wielka wojna światowa i jej okrucieństwa p. t.: **«CYWILIZACJA»** pełna grozy i łez współczesna tragedja w 10 akt. CYWILIZACJA: jest to wielki akt oskarżenia przeciwko sprawcom wojny wszechświatowej. CYWILIZACJA: Jest to przestroga narodom, które przez pychę i drapieżność chcą zakłócić spokój świata głosząc hasła wojny odwetowej. CYWILIZACJA: To już nie film a Dokument Epoki Naszej. Nad program. Król humoru i śmiechu BUSTER KEATON jako „SPORTOWIEC z MIŁOŚCI" komedja w 8 aktach.

Kino Kol. **„OGNISKO"** (Obok Dworca Kolejowego) — Dziś i dni następnych. Najwspanialszy dramat miłości i poświęcenia **«Motyl Brukowy»** Największa tragiczka artystka filmowa ANNA MAY WONG występuje jako mała chińska tancerka jarmarczna. Noc wrażeń! Sensacja! Sceny z życia artystów. Rabunek. Przepych pałaców. Początek seansów o godz. 6, w niedz. i święta o godz. 4 po poł.

SOLEC

WYLECZY NAJLEPIEJ, NAJSKUTECZNIEJ choroby reumatyczne, artretyczne, przymiot i jego następstwa, choroby skórne, zołzy, krzywicę, choroby nerwowe, zapalenie stawów i kości, zatrucie metalami

NAJSILNIEJSZE W EUROPIE WODY SIARCZANO-SŁONE I PIERWSZORZĘDNE KĄPIELE MUŁOWE 5498—0

SEZONY OD 1 MAJA DO 30 WRZEŚNIA

Poczta i telegraf SOLEC-ZDRÓJ.

Informacje i prospekty w każdej chwili na żądanie odwrotnie.

Pianina i Fortepiany światowej sławy Pleyel, Bechstein etc., takoż Arnold Fibiger, Kerntopf i Syn, A. Drygas **uznane rzeczywiście za najlepsze w kraju** przez najwybitniejszych fachowców **na Pow. Wystawie, w r. 1929.** **K. DĄBROWSKA, Wilno, ul. Niemiecka 3, m 6.** Ceny fabryczne. — Sprzedaż i wynajęcie. —1 o

NAJKORZYSTNIEJ kupuje się towary gwarantowanej dobroci u **Głowińskiego.** — Polecamy różne nowości sezonowe, markizety, jedwabie, satyny, perkale, oraz pończochy i skarpetki modne. **Uwaga — Wileńska 27.** —2 o

PRZEDSTAWICIELSTWO

WARSZAWSKA SP. MYŚLIWSKA.

Zakład Jubilersko-Zegarmistrzowski **K. GORZUCHOWSKIEGO** UL. ZAMKOWA 9. **SPRZEDAŻ** oraz **SOLIDNA naprawa Zegarków i Biżuterji.** —10 o

DO RYBOŁÓSTWA Sklep materjałów piśmiennych **J. ARKINA** wędki, żyłki, haczyki, siatki i t. p. WILNO, ul. Wileńska 32.

Kto chce kupić dom niech zgłosi się do Ajencji **„Polkres"**, ul. Królewska 3. Mamy wielki wybór domów murowanych, drewnianych—dochodowych i osobniaków w różnych dzielnicach miasta i w cenach od 500 do 100000 dolarów. **Ajencja „Polkres", Wilno, Królewska 3, tel. 17—80.** —1 o

Swędzenie ciała oraz wszelkiego rodzaju wyrzuty skórne usuwa **KREM LAIN-AGE** (z Kogutkiem) —29 o Jest to idealny, nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka tak u dorosłych jak i u dzieci. R. M. Spr. W. Nr. 5333.

Gruźlica płuc jest nieubłaganą i coroczne, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, kosi miljony ludzi.—**Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy** uporczywego, męczącego **kaszlu** i t. p. stosują p. p. Lekarze: **„Balsam Thiocolan—Age"** który ułatwiając wydzielanie się plwociny wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Używa się za poradą lekarza. Sprzedają apteki 711—29 o

D.H. DUBICKA i S-ka „Właściciele J. Dubicka i J. Januszewski" posiadają w swoim sklepie przy ul. Wileńskiej Nr **33** duży wybór różnych towarów włókienniczych: płótna, wełny, jedwabiu oraz kołdry, koce, chustki, pończochy i t d. **Ceny jak zawsze umiarkowane.** 1843—s0

Pożyczki i awansy udzielamy pod majątki polecone do parcelacji, którą przeprowadzamy przez osoby upoważnione, pomiary i plany przez Mierniczych Przysięgłych **Pierwsza Wileńska Spółka Parcelacyjna** **Mickiewicza 4. Tel. 545.** 279—0or

Zamieszkali na PRZEDMIEŚCIACH: Polski Kupiec, Polski Rzemieślnik, Polski Rolnik, oraz właściciele domów na przedmieściach **mogą otrzymać POŻYCZKĘ w Chrześcijańskim Banku Spółdzielczym** **na Antokolu w Wilnie,—ul. Antokolska № 28.** **BANK CZYNNY:** rano od 9 do 12, wieczór od 5 do 7. Bank przyjmuje **OSZCZĘDNOŚCI I WKŁADY** i płaci wysokie procenty. Dojazd Autobusami № 3 do Ryneczku na Antokolu. 268—0 o

HEMOROJDY! *Czopki hemoroidalne „Varicol" Gąseckiego (z kogutkiem) usuwają ból, swędzenie, pieczenie, krwawienie, zmniejszają guzy, żylaki.—Sprzedają większe apteki*

Dbajcie o swoje zdrowie! „Szwajcarskie Gorzkie Zioła" *(z marką „Kogut") są stosowane przy chorobach* **żołądka, kiszek, obstrukcji i kamieni żółciowych.** **„SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA"** *są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów* **trawienia i działającym przeciwko otyłości.** *Sprzedają po 2 zł. za pudełko apteki i składy apteczne.* 667—29 o

OKAZJA! Samochód Ciężarówka BROCKWAY mało używany — **okazyjnie do sprzedania.** Dowiedzieć się Mickiewicza 23. Przedstawicielstwo samochodowe **„ESBROCK-MOTOR".** 267—0 o

LETNISKO składające się z 4 umeblowanych pokoi i kuchni. Las sosnowy—rzeka—sad owocowy blisko stacji Gudogaj. Miejscowość zdrowotna.—Warunki przystępne. Zgł. Ajencja „Polkres", Wilno, Królewska 3, tel. 17—80. Od 3—5. —0 o

LEKARZE

D-r. ŁUKIEWICZ **Choroby skórne i weneryczne** przyjm. od 1—2 i 5—7 pp. Ul. Ad. Mickiewicza 9 — wejście z ul. Sniadeckich Nr. 1. 12

KOBIETA-LEKARZ **Dr. JANINA Piotrowicz-Jurczenkowa** ordyn. Szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne kobiece. Zarzecze 5, m. 2 od 4-6 pp.

Dr. WOŁODŹKO ordynator szpitala Sawicz Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od g. 12 do 2 i 5 — 6. Zawalna ul. 22. —s0

AKUSZERKI

AKUSZERKA Marja Laknerowa Przyjmuje od godz. 9 do 7 w., Kasztanowa 7 m. 5. WZP69

MEBLE

Od r. 1843 istnieje **WILENKIN** ul. Tatarska 20. **nadeszły nowości,** JADALNE, SYPIALNE, SALONOWE i GABINETOWE, kredensy, stoły, szafy łóżka i t. d. Wikwintne, Mocne, Niedrogo. Sprzedaż na raty. **MEBLE**

Mieszkania i pokoje

POKÓJ do wynajęcia. Żeligowskiego 5, m. 25. 314—s0

Mieszkanie o 5 pokojach do wynajęcia od 1 VI r. b. Popowska 16—3. 277—1

Samotny poszukuje 2 pokojowe mieszkanie z kuchnią. Oferty skierować do Biura Ogł. E. Sobola Wileńska 22. —s0

2 domy sprzedaje się drewniany i murowany z placem przy ul. Legjonowej. Ziemia własna około 150 kw. sążni Cena 2000 dol Dowiedzieć się: ul. Piłsudskiego 28-3.

Do wynajęcia dwa pokoje lub jeden. Można z używalnością kuchni. Dobroczynny zaułek Nr. 6/11. 306—s1

POSZUKUJĘ w chrześc. domu mieszkania 1—2 pokoi z kuchnią lub bez. Oferty do „Dz. Wil." dla B. J. lub telefoniczn. Nr. 9 — 47. gr. s2

LOKALE

SKLEP spożywczy z mieszkaniem do sprzedania w rejonie ul. Kalwaryjskiej od zaraz. Wiadomość: Dział Pośrednictwa Biura Reklamowego, Garbarska 1. 302—s1

PRACA

Młoda osoba poszukuje posady do dzieci lub gospodarstwa domowego, umie gotować i szyć, chętnie wyjedzie na wieś. Mickiewicza Nr. 11, m. 11. 2300—0

Potrzebny chłopak do posług lat 15—16. Zgłaszać się tylko z rodzicami. „Frąboli" Mickiewicza 4. —0

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42-4. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauk handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 1790—12

FACHOWO i TANIO przepisujemy na maszynach. Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. 98—0

Służąca do wszystkiego (umie gotować) zmieni posadę. Łaskawe zgłoszenia osobiste, piśmienne Wielko-Stefańska 39 m 15. 261—0

Nadmłynarz z zagranicznem wykształceniem poszukuje posady od zaraz do młynów handlowych większych lub mniejszych gospodarczych. Zna dobrze montaż oraz odlewnię smyrglowych kamieni treszczarek i kasprów. Analiza, chemja, krupiarstwo, łuszczenie ryżu. Biegły w dużych handlowych młynach ze wszelkim przemiałem. Warunki umiarkowane. Teofil Jurzyński, Nadmłynarz młyna „Irena" Niżankowicze pow. Przemyśl, Małopolska. 129—0

Służąca ze świadectwami poszukuje posady do wszystkiego. Umie dobrze gotować. Bonifraterska 6, u dozorczyni. 291—1

Potrzebna służąca nie stara do wszystkiego, znająca kuchnię do większej rodziny. Rekomendacje konieczne. Przychodzić zrana do g. 8 ej i od g. 4 do 6-ej. Skopówka 5—1. —1

Potrzebna ochmistrzyni—gospodyni ze świadectwem z ostatniej posady. Zgłaszać się do Administracji „Dziennika Wil." od 12—2-ej. —4

Poważna instytucja poszukuje solidnych zastępców do sprzedaży losów państwowych na raty. Płacimy 25 procent więcej niż konkurencja. Początkujących pouczamy. Poważne zgłoszenia: Lwów, skrytka 271 349-14

Posadę bony przyjmie panienka 18 lat, z dobrej rodziny, Wymagania skromne. Może na wyjazd. Sierakowskiego 12, m. 6. 293—0

Potrzebna panna do slepu z niewielką kaucją, Sadowa 9, m. 18. 305—0

Poszukuję z powodu sprzedaży majątku od zaraz lub od 1 lipca posady rządcy administratora, żonaty kresowiak były właściciel — posiadający chlubne świadectwa. Łaskawe zgłoszenia Bakszta 10, m. 3 p. Skierstowa. 307-0

ZGUBY

Zgub. ks. wojsk. wyd. przez P. K. U. na pow. Wileński w 1928 r. na imię Stanisława Butkiewicza, zam. w Głębokiem ul. Zamkowa 42—un. się. 297—s2

Zgub. znak rowerowy Nr. 1362 na imię Antoniego Mrozowskiego — un. się. 311—s0

Zgub. znak rowerowy Nr. 1099 na imię Piotra Maciukasa — un. się. 312—s0

Zgub. książkę wojskową wyd. przez P.K.U. N.-Sącz, na imię Mozesa Mandela d'Oschera, zam. przy ul. Tartaki 34 — un. się. 313—s2

Kupno Sprzedaż

Kupno-sprzedaż **Do** sprzedania drabinka z siedzeniem resorowem i bryczka. Zarzecze 26. 309—s1

100%-we WAKACJE przy zapewnieniu stałego kontaktu z całym światem, daje idealny, trzylampowy RADJOODBIORNIK 3 LE

POLSKIE ZAKŁADY MARCONI S.A. WARSZAWA, UL. NARBUTTA 29.

WINA rumuńskie gronowe but. 3/4 litra **po 4 zł.** poleca **A. Januszewicz** Zamkowa 20-a. 267—0

GONTY sprzedaje Polski Lloyd ul. Kijowska. 276-5

Bryczki do sprzedania. Pracownia Samochodowa, Zawalna 1, 295-s0

Do sprzedania lustro tremo salonowe, w orzechowej ramie. Rozmiar szkła 2,28x0,72 cm. wysokość 3,25 mtr. ul. Nowogródzka 35-7. 319-1

JAJA WYLĘGOWE najlepszych rasowych kur, gęsi, kaczek, indyków, perlic sprzedaje T-wo Hodowli Drobiu, Wilno, Legjonowa 1. 317

Samochód Paige limuzyna 6 cylindrowa, 4 osobowa, mało używana do sprzedania. Wilno, Mickiewicza 27. 301-2

RÓŻNE

Dom do wynajęcia w Landwarowie. Zdatny na letnisko. Dowiedzieć się: Konarskiego 24 — 2 lub Landwarów Kościelna 23 u p. Dobrowolskich. 269—0

KURSY jazdy konnej, konie pod siodła do wynajęcia, kucyk do jazdy w maneżu dla dzieci. Szeptyckiego 5. 216—s2

BACZNOŚĆ! 10 rad praktycznych **Kto** chce sprzedać dom, majątek, folwark, letnisko, przedsiębiorstwo, **Kto** chce kupić dom, majątek, folwark, letnisko, przedsiębiorstwo i t. d., **Kto** chce kapitały ulokować, **Kto** pieniędzy poszukuje, **Kto** ma do wynajęcia lokale, mieszkanie, pokoje, letniska, **Kto** poszukuje lokalu, mieszkań, pokoi, letniska **Kto** chce dać do wykonania prace rachunkowe jak bilanse, sprawozdania rachunkowe i t. d. **Kto** chce dać celowe ogłoszenie do wszystkich pism wileńskich i innych po cenach tanich, **Kto** chce wydzierżawić swoją nieruchomość, **Kto** chce załatwić wszelkie sprawy handlowe w Warszawie i w całej Polsce niech się zwróci do Biura Reklamowego Dział Pośrednictwa ST. GRABOWSKIEGO Garbarska 1. Tel. 82, a cel będzie osiągnięty. Za wszelkie pośrednictwa Biuro pobiera koszty minimalne. —s0

Sprawy majątkowe **W różnych sumach i walutach** udziela pożyczek Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe, Mickiewicza 21, tel. 152, 97—

Dochód zapewniony posiada każdy przy lokowaniu oszczędności przez Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe, Mickiewicza 21, tel. 152. 96—

Dom murowany z placem do sprzedania. Stalowa 7 (za mostem Raduńskim). 310—0

Dla poszukujących dobrego mieszkania sprzedaje się dom drewniany o 3-ch lokalach z 200 sążniami ziemi, 1 lokal 3-pokojowy do ustąpienia natychmiast. Ogórkowa 1, (przy Krakowskiej). 316—0

Posiadam 6000 zł. przystąpię do spółki do solidnego przedsiębiorstwa, lub obejmę posadę: buchaltera, kasjera i t. p. z kaucją. Oferty do „Dziennika Wil." pod J. S. 2321—1

Do sprzedania dom osobniak a Zwierzyńcu z wygodami 3 mieszkaniowy. O warunkach dowiedzieć się Jasna Nr. 18, m. 3. 308—1

Różne sumy gotówkowe lokujemy na dobre hipoteki miejskie i ziemskie. **Dom H-K. „Zachęta" Mickiewicza 1, tel. 9—05.** 168—0

PIĘKNY majątek ziemski obszaru około 500 ha, ziemia dobra, las, łąki dwukośne. Zabudowania w pełnym komplecie, dom mieszkalny murowany o 10 pokojach sprzedamy dogodnie z inwentarzem lub bez. **Dom H-K. „Zachęta" Mickiewicza 1, tel. 9—05.** 167—s0

Letnisko w majątku miejscowość ładna, zdrowa, sosnowy las, rzeka obok Podbrodzia 4 kilom. od stacji kolejowej. Nadaje się na pensjonat. Dowiedzieć się ul. Święciańska 16 od 12—4. 2284—0

Do wynajęcia. letnisko, 2 duże pokoje z oddzielnem wejściem, całodziennem utrzymaniem. Miejscowość zdrowa, sucha, malownicza, między sosnowemi lasami, 2 klm. od stacji. Dział Pośrednictwa Biura Reklamowego Garbarska 1. 290—0

DRUSKIENIKI Pensjonat „Aspazja" vis-a-vis parku i zarządu. W czerwcu ceny zniżone. Kuchnia zdrowa dyetyczna. Informacje Wilno, ul. Mickiewicza 24 m. 11. Estko. 0

Letnisko-pensjonat we dworze, cena przystępna, miejscowość sucha, pokoje słoneczne, ogród, w pobliżu rzeczka i las sosnowy. Wiadomość w Polskiej Macierzy Szk. Wileńska 15,5 od 10-tej do 3-ej popoł. 365—s1

Pensjonat lub Letniska sosn. las, rzeka, obok stacji do wynajęcia. Inf. Królewska 3, m. 9,

Właśnie dlatego.

— Słuchaj Stefanie znasz mnie przecież już dziesięć lat. Czy... czy pożyczysz mi 100 złotych?

— Nie, nie pożyczę.

— Dlaczego?

— Bo znam cię już od dziesięciu lat.

Między złodziejami.

— Jak mi leży ten nowy płaszcz zimowy?

— Doskonale, ukradłeś go chyba „na miarę".

LETNISKA.

Letniska do wynajęcia z 2 pokoi i kuchni St. Oszmiana okolica Miżany 2 kil. od stacji. Dow. się ul. Kocia 5—2 (Popławy) od 4—5 pp. 2

DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA „DZIENNIKA WILEŃSKIEGO" Wilno, ul. Mostowa № 1. Tel. 12-44 **Przyjmuje wszelkie roboty** w zakres drukarstwa i introligatorstwa wchodzące.

Wydawca: ALEKSANDER ZWIERZYŃSKI. Drukarnia „Dziennika Wileńskiego", ul. Mostowa 1. Redaktor odpowiedzialny: KAZIMIERZ HAŁABURDA